

**Wojewoda zdecydował
o losie dyrektorów starosty**

**Mariola
Bartoszcze,
dyrektor
SOSW w
Kęble**



**Juliusz
Krzaczkowski,
dyrektor
MOW w
Puławach**



strona 7

strona 12



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

**Odwołam się
do Ziobry**

skazany

pulawy.wspolnota.pl

3 - 9 grudnia 2019 r. • nr 49 (338) • Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW • DOLNY • KOŃSKOWOLA • KURÓW • MARKUSZÓW • NAŁĘCZÓW



Nowa praca Karpińskiego Ile zarobi?

**STR.
12**

**Były poseł PO zamienił sejmową ławę na fotel
prezesa w miejskiej spółce w Warszawie.**

Prenumerata wspólnoty

Do 20 grudnia na pocztę,
a także u listonosza mo-
żesz zamówić prenumeratę
Wspólnoty na kolejny rok.
Prenumerata to gwarancja,
że w każdy wtorek listo-
nosz przyniesie aktualny
numer naszego Tygodnika
do Twojego domu.



Puławy: W radzie nie ma koalicji

STRONA 4

Matka przyznała się do zabójstwa syna

STRONA 12

Śmieci w górę. Niektórzy zapłacą dwa razy więcej

STRONA 8

**Radni PiS zgodzili się na
nowe stawki prezesa,
ale postawili mu ultimatum.**

Paweł Maj, prezydent Puław

**Nie wyobrażam sobie, aby
nasze miasto straciło co
miesiąc 330 tys. zł**

Komunikacyjny paraliż w gm. Baranów

STRONA 5

Wyprzedzanie skończył pod tirem

s. 12



Do zdarzenia doszło w Kajetanowie na drodze nr 12

Kierowca BMW zginął na miejscu.

**Janowiec: Co dalej
z budową wież
telekomunikacyj-
nych
w gminie?**

S.17

**Wąwolnica:
Podatki w górę**

S.20

**Nałęczów: Nie
segregujesz
śmieci?
Dostaniesz po
kieszeni**

S.20

**Końskowola:
Wypadek na
przejeździe
kolejowym**

S.9

**Gm. Puławy: Chudy
rok w gminie**

S.22

**NADAJ
OGŁOSZENIE**
SZCZEGÓŁY S. R3

AKADEMIA ROZWOJU
"PROGRESS"
Facebook.com.pl/Rozwód od kuchni

Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Niła 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietron,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

PUŁAWY

• Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska, ul. Fieldorfa-Niła 18/9, Puławy (budynek HTM 1, obok BRICO) w godz. 9.00 - 14.00

• Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek ul. Piłsudskiego 69, Puławy tel. 81 886 74 10 pn. - pt. 8.00 - 17.30 sb. 8.00 - 13.00

Bezpłatne ogłoszenia (przedmiot do wartości 1000 zł) należy składać tylko na kuponie dostępnym na str. R3, dostarczonym do wyznaczonych punktów lub siedziby redakcji.

AUTOPROMOCJA

W
NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

Uczniowie z kl. 3M z „Chemika” w nagrodę pojadą do Piaseczna

Zaprojektowali maszynę i stanęli na podium



W czwartek 21 listopada w Puławach pojawiło się 47 drużyn ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych z terenu naszego województwa i nie tylko. Komisja oceniała różne modele maszyn

Nad konstrukcją pracowali przez tydzień, a ich wiatrak zdobył uznanie konkursowej komisji. Tomasz Orłowski oraz Kacper Kobiałka z kl. 3M zdobyli trzecie miejsce podczas Regionalnego Turnieju Maszyn Wiatrowych, który odbył się 21 listopada w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych w uławach.

Młodzi konstruktorzy
zawitali do Puław

W rywalizacji wzięło udział 47 drużyn ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych a całego województwa. Uczestnicy musieli zbudować model maszyny przetwarzającej energię wiatru na energię mechaniczną. Nasze miasto reprezentowali uczniowie z Zespołu Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie. Podczas eliminacji najlepiej zaprezentowali się Tomasz Orłowski oraz Kacper Kobiałka, uczniowie kl. 3M o profilu technik mechanik, którzy zajęli świetne trzecie miejsce.

Nasz wiatrak musieliśmy przeprojektować, co nam zajęło około tygodnia. Jest to konstrukcja, która została przerobiona z zeszłego roku. Proces przygotowania był bardzo ciężki. Poprzedni wiatrak został przekazany przez poprzedniego właściciela. Myślę, że stanęliśmy na wysokości zadania - mówi Tomasz Orłowski z klasy 3M. Do budowy

wiatraka panowie wykorzystali m.in. blachy, wałki stalowe czy łożyska.

W przyszłym tygodniu
rywalizacja w Piasecznie

Kacper Kobiałka kolega z klasy Tomka przyznaje, że w dniu konkursu byli lekko zestresowani.

Wiedzieliśmy, że w ubiegłym roku wiatrak na tamtej bazie odnosił podobne sukcesy i to nas zmotywowało do tego, że możemy z nim coś jeszcze zrobić. Pomimo tego, że spędziliśmy trochę czasu nad wiatrakiem osiągnęliśmy spory sukces - opowiada Kacper.

Panowie wezmą udział w finale turnieju w Piasecznie, który zostanie rozegrany 14 grudnia. Szczęścia nie krył nauczyciel przedmiotów zawodowych w Zespole Szkół Technicznych oraz opiekun drużyny Krzysztof Ruciński

Jest to ogromny sukces naszej szkoły. Po raz trzeci bierzemy udział w turnieju. Zespół Szkół Technicznych po raz drugi jest organizatorem tej imprezy. Nasi uczniowie z kl. 3M przeprojektowali wiatrak, który brał udział w ubiegłorocznym turnieju. Ciężka praca zaowocowała tym, że w tym roku znaleźliśmy się na trzecim miejscu. Przed wyjazdem do Piaseczna zamierzamy wprowadzić liczne poprawki w naszym wiatraku. Liczę na to, że w grudniu osiągniemy podobny sukces. Turnieje są organizowane przez Piaseczyńską Fundację Ekologiczną - przyznaje pan Krzysztof.

Ekipie z „Chemika” życzymy powodzenia podczas turnieju w Piasecznie.

Dominik Kęsik

Kacper Kobiałka oraz Tomasz Orłowski,
uczniowie kl. 3M w ZST w Puławach

Pomimo tego, że spędziliśmy trochę czasu nad wiatrakiem osiągnęliśmy spory sukces - mówi Kacper
Nasz wiatrak musieliśmy przeprojektować, co nam zajęło około tygodnia. Myślę, że stanęliśmy na wysokości zadania. Przed finałem musimy jeszcze popracować nad wiatrakiem - dodaje Tomek



Krzysztof Ruciński,

nauczyciel przedmiotów zawodowych w ZST w Puławach
Ciężka praca zaowocowała tym, że w tym roku znaleźliśmy się na trzecim miejscu. Przed wyjazdem do Piaseczna zamierzamy wprowadzić liczne poprawki w naszym wiatraku

INFORMATOR

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE
CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,

UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,

TEL. (81) 888 14 89

LUB

690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY SERCA
I UKŁADU KRAŻENIAPRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII

(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB
WYSIŁKOWYCH

(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA

(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

Posel na Sejm RP
Sławomir SKWAREK
#Pasja #Ojczyzna #Wspólnota #Rodzina
#SławomirSkwarek - Mobilne Biuro Poselskie

INFORMATOR
INSTYTUCJE I URZĘDY
URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
**POWIATOWY LEKARZ
WETERYNARI**
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96
USŁUGI
ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT,
tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOMINIARZ
Mariusz Ołpiński Puławy
600 231 032
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet
Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejdą 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans
603 472 217, 727 524 050
886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ,
Grzegorz Jędryś 668 251 541
NAPRAWY
AGD
Autoryzowany Serwis AGD,
Zuh Elmar 81 888 60 60
**ZEGARMISTRZ
I DORABIANIE KLUCZY**
Wiesław Grotnik 609 463 956
TRANSPORT
USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całonocowo
81 887 30 40, 80 011 96 64
**BUDOWLANO-
REMONTOWE**
Johnbud, Janusz Wrzeszykowski
887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wielek 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034
FINANSOWE
Kantor Exchange Artur Bielecki
881 339 122
ZDROWIE
STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pelen Zakres Usług
696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522
GASTRONOMIA
PAPOO – Restauracja i Pub
i Catering 537 659 888
Pizzeria Czarny Piotruś 81 887 88 22
Restauracja Pod Dębami
tel. 691024470

W przyszłym roku projekt, a w kolejnym budowa

Strażacy marzą o nowej komendzie

Już niedługo marzenia druhów mogą stać się rzeczywistością. Jeśli tylko uda się pozyskać pieniądze na budowę, stary obiekt pełen wad zostanie wyburzony, a na jego miejscu stanie nowoczesna strażnica.



bryg. Krzysztof Morawski,
rzecznik prasowy KP PSP w Puławach

Budynek naszej komendy nie spełnia aktualnych wymogów. Z uwagi na jego położenie bardzo często mamy zalane piwnice i garaże. Zdecydowanych remontów wymagają różne instalacje wewnętrzne, szczególnie kanalizacyjna. Brakuje nam również zaplecza sanitarnego oraz dostosowania obiektu do potrzeb osób niepełnosprawnych

Puławscy strażacy od wielu lat marzą o nowoczesnej komendzie. Z lekką zazdrością patrzą na sąsiednie powiaty (rycki i lubartowski), gdzie dobiegają końca inwestycje w nowe strażnice.

Budynki, które aktualnie użytkują druhowie nie spełniają wszystkich wymogów, a lista wad jest naprawdę długa.

- Obiekty nasze wybudowane zostały na podmokłym terenie o wysokim poziomie wód gruntowych. Powoduje to niszczenie murów, tynków i posadzek oraz elementów wyposażenia. Skutkuje to pogorszeniem stanu technicznego oraz nie zapewnia właściwych warunków higienicznych. Ponadto wcześniejsza, dwuetapowa budowa obiektu głównego (podpiwniczonego), połączona w późniejszych latach z likwidacją kotłowni węglowej spowodowała, iż układ pomieszczeń jest bardzo skomplikowany i trudny do zaadaptowania na nowe funkcje, a jego ograniczona powierzchnia

użytkowa dodatkowo to utrudnia - mówi Krzysztof Morawski, rzecznik prasowy KP PSP w Puławach

Budynek komendy ma jeszcze wiele innych mankamentów, które utrudniają strażakom pełnienie służby.

- Po deszczach zalewa nam piwnice. Mamy kłopoty także z kanalizacją, a część samochodów nie mieści się do garaży przez zbyt niskie bramy. Budynek wymaga gruntownej przebudowy podpiwniczenia, remontu posadzki w garażu

głównym, remontu pokrycia dachu - wylicza bryg. Krzysztof Morawski.

To nie są jeszcze wszystkie wady puławskich obiektów strażackich. Budynek nie jest bowiem w żaden sposób przystosowany dla osób niepełnosprawnych. Brak wind, podjazdów całkowicie uniemożliwia wizytę w strażnicy osób z niepełnosprawnością ruchową. Strażacy nie dysponują również odpowiedniej wielkości salami edukacyjnymi, które mogłyby służyć do szkoleń czy spotkań z dziećmi i młodzieżą.

Zamiast remontów nowy budynek

Lista wad i braków jest tak długa, a koszty przebudowy według specjalistów bardzo wysokie. Dlatego zdecydowano, że najlepszym rozwiązaniem będzie wyburzenie budynku i w tym samym miejscu pobudowanie nowego. Co więcej jest szansa, że taka inwestycja mogłaby zostać wykonana w najbliższych latach. Strażacy są po wstępnych rozmowach z komendantem wojewódzkim, który na budowę nowej komendy w Puławach dał zielone światło. Trzeba czekać jedynie na nowe rozdanie środków w systemie krajowym.

- Kiedy będzie ogłaszany nabór w nowym cyklu inwestycyjnym my będziemy już gotowi. Dysponować będziemy przygotowaną kompletną

dokumentacją: projektem budowlanym i pozwoleniem na budowę i mam nadzieję, że to zwiększy nasze szanse i zostaniemy zakwalifikowani do programu budowy nowych komend - tłumaczy bryg. Krzysztof Morawski.

By strażacy mogli zrealizować ten krok, z pomocą przyszedł powiat. W przyszłorocznym budżecie zostały zabezpieczone środki na przygotowanie dokumentacji projektowej nowej komendy. W perspektywie budowy całego obiektu jest to jednak zaledwie kropla w morzu potrzeb.

- Trudno jest na dzień dzisiejszy mówić o kosztach budowy komendy. Patrząc na budowę ostatnich komend w Rykach i Lubartowie spodziewamy się, że nasze koszty będą trochę wyższe, ponieważ dochodzi nam konieczność rozbiórki budynku oraz bierzemy pod uwagę budowę trochę większego obiektu. Konkretnie sumy poznamy jednak dopiero po przygotowaniu projektu i sporządzeniu kosztorysu budowy - mówi rzecznik prasowy bryg. Krzysztof Morawski.

Nieoficjalnie mówi się jednak, że koszt budowy nowej komendy może wynieść około 25 mln zł. Jeśli strażakom uda się pozyskać środki rządowe, budowa mogłaby ruszyć w roku 2021 i potrwać do 2023 roku.

Monika Głos-Oszatowska

R E K L A M A

Przewóz osób po terenie całego kraju

Tanio, szybko i wygodnie

Wycieczki,
przysięgi,
imprezy
okolicznościowe,
wyjazdy
integracyjne



Tel. 502 690 690, 725 192 060

GRZEGORZ
CHŁODNY
Poniatowa,
ul. Brzozowa 3

www.grzesbus.entro.pl e-mail: grzegorz.chlodny@gmail.com



CO, GDZIE, KIEDY?

W Mikołajki uruchomią świąteczną choinkę

Książki za złotówkę

Stowarzyszenie „Przeszłość-Przyszłość” zaprasza wszystkich mieszkańców Puław i okolic na mikołajkowy kiermasz książek w ramach akcji „Chrońmy dziedzictwo - NIE wyrzucajmy książek”. Na miejscu będzie można kupić m.in. literaturę powszechną czy książki dla dzieci. Sprzedaż rozpocznie się 6 grudnia od godz. 11:00 do godz. 18:00.

Spektakl dla najmłodszych

W Mikołajki zapraszamy dzieci na widowisko pt. „Przygody śpiocha zajączka”, które opowiada historię o sympatycznym zajączku Szarku i jego przyjaciółach. W główne role wcieli się pracownicy „Domu Chemika” m.im. Anna Filipiak-Matras, Renata Szczypa czy Katarzyna Grudzień. Po zakończonym przedstawieniu

odbędzie się spotkanie z Mikołajem. Na wszystkich widzów będzie czekała słodka niespodzianka. Wejściówki można nabyć w kasie POK. Start spektaklu o 16:00 w POK „Dom Chemika”.

Mikołajki w Puławach

7 grudnia o godzinie 16:00 na Placu Chopina w Puławach zostanie odpalona świąteczna choinka. Następnie uczestnicy ruszą do hali Zespołu Szkół Technicznych, gdzie na gości będzie czekać muzyczne widowisko „Gdzie jest Mikołaj?”. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji m.in. zdobienie pierniczek czy tworzenie świątecznej choinki i gwiazdki z wikliny. Klub Twórców Ludowych nauczy mieszkańców tworzyć ozdoby świąteczne oparte na ludowej tradycji. Pojawi się także Święty Mikołaj.

Dominik Kęsik

R E K L A M A

Hotel Berberys przyjmuje rezerwacje na Komunie i Chrzcziny



Zapewniamy:

- salę bankietową do 100 osób
- przestronne, zewnętrzne tarasy
- możliwość organizacji zabaw animacyjnych dla dzieci
- kąpiel zabaw dla dzieci
- ciche, malownicze otoczenie wokół hotelu
- bezpłatny parking na 40 samochodów



www.instagram.com/hotelberberys/

Hotel Berberys ul. Szkolna 29, 24-120 Kazimierz Dolny

www.facebook.com/hotelberberys/

Tel. 81 881 00 10

www.hotelberberys.pl
rezerwacje@hotelberberys.pl

Ceny paliw



95

98

ON

LPG

PUŁAWY

ORLEN	4,97	5,30	5,08	2,35
MZK	4,92	-	5,02	2,29
TESCO	4,84	5,06	4,94	2,24
BP	4,99	5,39	5,09	2,35
CARREFOUR	4,84	5,06	4,94	-

GÓRA PUŁAWSKA

STACJA PALIW	4,95	5,25	5,05	2,39
--------------	------	------	------	------

KAZIMIERZ DOLNY

ORLEN	4,97	5,30	5,08	2,39
-------	------	------	------	------



Kino Sybilla zaprasza

REPERTUAR 6- 12.XII.19r.

TYTUŁ FILMU	6.XII Pt	7.XII Sb	8.XII Nd	9 - 11.XII Pn - Śr	12.XII Czw
KRAINA LODU 2 2d dubbig Animacja/przygodowy, b/o, 103 min.	14:00	14:00	09:45 14:00	14:00	13:45
ŚNIEŻNA PACZKA 2d dubbing Animacja, b/o, 93 min.	12:30 16:15	12:00 16:15	12:00 16:15	16:15	16:00
JAK POŚLUBIĆ MILIONERA Komedia rom., od 12 lat, 103 min.	18:15	18:15	18:15	18:15	18:00
SOLID GOLD Thriller, od 15 lat, 141 min.	20:15	20:15	20:15	20:15	
WIECZÓR KINOMANIAKA					
BOŻE CIAŁO Obyczajowy, od 15 lat, 115 min.					20:15

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze
Tel. 81 886 33 88

SEANSE 20:30			
	Pn	Wt-Cz	Pt-Nd i święta
ULGOWY ¹	15 zł	15 zł	16 zł
NORMALNY ²	14 zł*	17 zł	19 zł
RODZINNY ³	15 zł	17 zł	17 zł

1. Bilet ulgowy ważny z okazaniem legitymacji (uczni, student, emeryt, rencista)
2. Bilet rodzinny obowiązuje wyłącznie na film bez ograniczeń wiekowych (minimum 3 osoby, 1 lub 2 osoby dorosłe i dzieci)
3. Tani Poniedziałek nie obowiązuje w dni świąteczne

* Kasa kina czynna 30 minut przed rozpoczęciem pierwszego seansu do momentu rozpoczęcia ostatniego seansu
• Nieodpłatne rezerwacje uszeregowane są 30 minut przed rozpoczęciem danego seansu
• Dzieci do lat 3 otrzymują bilet bezpłatny (dziecko musi znaleźć się pod opieką osoby dorosłej oraz nie zajmuje oddzielnego miejsca na seans)
• Wiosna Kina - 14 zł/os.
• Karta Dobrej Rodziny (ważna z dowodem osobistym lub legitymacją): WT - CZW - 14 zł/os, PT-ND - 16 zł/os
• Bilet grupowy - 14 zł/os (minimum 15 osób)

Burzliwa sesja podatkowa

Radni PiS oskarżyli prezydenta o niedotrzymywanie obietnic wyborczych

Na czwartkowej sesji Rady Miasta Puławy nie przyjęto nowych stawek podatku od nieruchomości. Oznacza to o 1,1 mln zł mniej w planowanych dochodach miasta na 2020 rok. Dyskusja na sesji była bardzo żywiołowa.

Podatek nieruchomościowy po staremu

Przed grudniowymi sesjami budżetowymi we wszystkich samorządach radni przegłosowały stawki podatków na kolejny rok. Chodzi o podatek od nieruchomości, od środków transportowych, rolny i leśny. Te podatki stanowią ważną część dochodów każdej gminy.

Na sesji Rady Miasta Puławy w ostatni czwartek emocje rozgorzały przy omawianiu nowych stawek podatku od nieruchomości. Zgodnie z propozycją prezydenta Puław podatek miał zostać podniesiony o wartość inflacji czyli 1,8 %. Przykładowo dla budynków mieszkalnych oznaczałoby to wzrost stawki podatkowej o 10 groszy (80 gr za m²). Taka podwyżka zagwarantowałaby wpływ do przyszłorocznego budżetu miasta w wysokości 1,1 mln złotych. Już wiadomo, że tak się nie stanie. Większość radnych zagłosowała przeciw podwyżkom. Nim jednak doszło do głosowania, odbyła się żywiołowa dyskusja, która wymknęła się spod kontroli i dotyczyła już nie tylko podatków, ale działalności radnych i prezydenta w ogóle.

Nie ma koalicji

Całą, blisko godzinną, dyskusję najlepiej podsumowują słowa Waldemara Kowalczyka.

– Kiedyś pozwoliłem sobie sformułować takie stwierdzenie o współpracy koalicyjnej ugrupowania pana prezydenta i Prawa i Spra-

wiedliwości. Czuje się zobligowany do wycofania się z tego stwierdzenia – zauważył radny KS.

Nim jednak radny mógł sformułować taką opinię, między prezydentem, jego radnymi i klubem PiS zawrzało. Wzajemnie wypominano sobie wypowiedzi z przeszłości, m.in. cytowano program prezydenta. Strona prezydenta tłumaczyła, że głosując przeciw radni szkodzą miastu.

– Radni, którzy teraz zagłosują przeciwko, zagłosują tak naprawdę przeciwko finansowemu naszemu miastu, dając prezent zakładom azotowym, supermarketom, uszczuplając budżet. Tak naprawdę ja, a nie mam małego mieszkania, miałam płacić 8 zł rocznie więcej niż dotychczas, w związku z czym to nie dotyka tak naprawdę mieszkańców – mówiła Marzanna Pakuła.

Radna o obietnicach prezydenta

Do jej słów odniosła się Halina Jarząbek z PiS, która nawet cytowała program wyborczy Pawła Maja.

– Nasze podatki w mieście są już na bardzo wysokim poziomie, przynajmniej w kwestii tego, czego dotyczy podniesienie. Pani radna (Pakuła – przyp. red.) jest z klubu radnych Niezależni Wyborcy Pawła Maja. W programie pana prezydenta czytamy o stworzeniu przyjaznego środowiska dla przedsiębiorców, stopniowego obniżania podatków lokalnych poprzez zaprzestanie ich corocznego podnoszenia o wskaźnik inflacji. Robimy coś odwrotnego, a przecież nikt z nas tu siedzących nie chce podnosić podatków. Ta podwyżka nie ma znaczącego wpływu na finanse miasta. A jeżeli się komuś coś zapowiada, obiecuje, to staramy się tego dotrzymać. Jeśli nawet nie obniżamy tych podatków z wiadomych powodów – budżetu – to przynajmniej bądźmy na tyle

uczciwi wobec mieszkańców, by ich nie podnosić – stwierdziła radna, przewodnicząca komisji budżetowej.

Pakuła przypomniała z kolei słowa Jarząbek z dyskusji, która odbyła się przed podjęciem decyzji o budowie hali sportowej, w których radna stwierdziła, że mieszkańcy swoimi podatkami wspomogą budowę hali.

Radna bez diety, prezydent bez pensji

Na słowa przewodniczącej komisji budżetowej zareagował także sam prezydent Paweł Maj, który skrytykował jej postawę, tłumacząc że radna zarzuca go wciąż kosztownymi wnioskami.

– Nigdy tego w historii nie było. Na każdej komisji praktycznie jest wniosek do prezydenta. Wnioski życzeniowe. O wszystko. Musiałbym podliczyć na ile milionów złotych już pani jako przewodnicząca komisji złożyła wniosków, bo nie wiem na ile. Na osiemdziesiąt milionów, pięćdziesiąt. Zarzuca mnie pani wnioskami, a z czego mamy je robić? Może zrzeknie się pani swojego uposażenia radnej? – zaproponował prezydent.

– Pan ma wyższą pensję niż moja dieta, więc proponuję żeby pan się zrzekł – odpowiedziała Jarząbek i wytłumaczyła prezydentowi, że ważna jest nie tylko jednorazowa podwyżka podatków, ale w ogóle kierunek zmiany. Zauważyła, że do tej pory prezydent nie ściągnął, jak obiecywał, inwestorów ani młodych mieszkańców, a zwiększanie podatków na pewno temu nie pomoże. Jednocześnie radna oceniła, że komfort życia w Puławach w ogóle nie ulega poprawie.

Potrzebne zmiany na górze

Prezydent tłumaczył też, że podniesienie podatków o wartość inflacji, de facto jest utrzymaniem ich na tym samym poziomie, a jeżeli radni mają pretensje



Halina Jarząbek, radna PiS
W programie prezydenta czytamy o stworzeniu przyjaznego środowiska dla przedsiębiorców i stopniowym obniżaniu podatków lokalnych. A robimy coś odwrotnego



Paweł Maj, Prezydent Puław (do radnej Jarząbek)
Zarzuca mnie pani wnioskami, a z czego mamy je robić? Może zrzeknie się pani swojego uposażenia radnej?



Marzanna Pakuła, radna NW Pawła Maja
Głosując przeciwko, radni zagłosują przeciw finansom miasta, a dadzą prezent Zakładom Azotowym i supermarketom



Waldemar Kowalczyk, radny Koalicji Samorządowej
Kiedyś pozwoliłem sobie sformułować takie stwierdzenie o współpracy koalicyjnej ugrupowania pana prezydenta i PiS. Czuje się zobligowany do wycofania się z tego stwierdzenia

Wyniki głosowania

Ostatecznie nowych stawek nie przyjęto. Przeciwko zagłosowało 10 radnych – większość PiS oraz Samorządowcy – Wójcik, Kędziora, Szymańska. Za przyjęciem uchwały było 6 radnych – klub prezydencki oraz Ignacy Czeżyk, jedyny radny PiS, który zgodził się z argumentacją Maja. Od głosu wstrzymali się Cytryński, Kowalczyk, Seredyn i Smolak.

Kamil Wąsik

Umowa sponsoringowa podpisana

W miniony czwartek 28 listopada prezydent Puław Paweł Maj oraz Prezes Zarządu Klubu Piłki Ręcznej „Azoty- Puławy” podpisali umowę sponsorską.

Podpisany w ubiegłym tygodniu dokument jest potwierdzeniem wcześniej zapowiadanego zacieśnienia współpracy puławskiego ratusza z pierwszoligową drużyną.

– Umowa obejmuje promocję Puław podczas spotkań rozgrywanych przez młodzieżową drużynę I ligi centralnej, działania w mediach społecznościowych, eksponowanie logotypów miasta



Na dokumencie swoje podpisy złożyli prezydent Puław Paweł Maj oraz prezes Zarządu Klubu Jerzy Witaszek

oraz czynny udział zawodników drużyny Azotów-Puławy II w wydarzeniach miejskich - informuje Łukasz Kołodziej z Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta w Puławach.

Pierwszy mecz wspieranej drużyny można było obejrzeć w Kielcach, w minioną sobotę 30 listopada. Pierwszy mecz przed puławską publicznością odbędzie się 7 grudnia o godzinie 18.00.

MP

Kobiety nie dały się oszukać

Dwie mieszkanki gminy Kazimierz Dolny pogończyły oszustów i nie dały się nabrać na ich rzewne historyjki o wypadku. Kobiety o wszystkim zawiadomiły policję.

Podjeżdżane telefony na aparaty stacjonarne odebrały w ubiegłym tygodniu mieszkanki Rzeczycy i Rzeczycy Kolonii. W obu przypadkach dzwoniący twierdzili, że są rodziną osób, z którymi się kontaktują. – Płaczliwym głosem, dzwoniące osoby twierdziły, że spowodowały wypadek i potrzebują pieniędzy, żeby polubownie załatwić sprawę

i nie trafić do aresztu - opowiada podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na szczęście żadna z mieszanek powiatu puławskiego nie uwiaryła oszustom. Zarówno jedna, jak i druga rozłączyła się, po czym o całej sytuacji zawiadomiła policję. Jak informują stróża prawa w ubiegłym tygodniu w naszym powiecie odnotowali 2 takie przypadki, podczas gdy w sąsiednim powiecie opolskim, oszuści w podobny sposób próbowali wyłudzić pieniądze aż dziesięciokrotnie, podając się tym razem za policjantów i prokuratorów. Na szczęście znów bezskutecznie.

Marta Pietroni

Nowy dyrektor MOSiR wybrany

Arkadiusz Urbaniak zajmie miejsce Antoniego Rękasa na stanowisku dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach.

Dopiero prawie po miesiącu od rozmów i testu kwalifikacyjnego komisja rekrutacyjna ogłosiła, komu powierza kierownicze stanowisko w podległej ratuszowi jednostce. Przesłuchania kandydatów, którzy po spełnieniu wymogów formalnych przeszli do drugiego etapu rekrutacji odbyły się 7 listopada. Oprócz Urbaniaka przed komisją prezentowali się Andrzej Śliwa, obecny wicedyrektor SP nr 1 w Puławach, Robert Krzysztok - prawnik i ekonomista, były prezes Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej oraz Piotr Samojłowicz - pracownik cywilny Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Tuż przed rozmową z komisją z wysiłku o fotel dyrektora MOSiR wycofał się związany z puławskimi Zakładami Azotowymi Wojciech Szmyła.

Najlepiej jak się okazuje wypadł związany od 23 lat z ośrodkiem Arkadiusz Urbaniak. Spośród wszystkich kandydatów zdobył największą liczbę punktów. Dotychczasowy, długoletni pracownik MOSiRu jest absolwentem wychowania fizycznego na AWF w Warszawie. Ponadto ukończył studia podyplomowe z organizacji i zarządzania sportem na AWF w Poznaniu. Może się także pochwalić tytułem Menadżera Sportu.

– Pan Arkadiusz Urbaniak posiada ponad 23-letnie doświadczenie zawodowe w zakresie organizacji i obsługi imprez sportowo-rekreacyjnych. Kandydat wykazał się dobrą znajomością przepisów niezbędnych do wykonywania pracy na stanowisku dyrektora jednostki - czytamy ponadto w uzasadnieniu decyzji komisji rekrutacyjnej.

– Jeżdżąc po kraju i za granicą bywałem na różnych obiektach sportowych, widziałem różne rozwiązania organizacyjne, techniczne i funkcjonalne w podobnych ośrodkach, część z nich można wykorzystać w MOSiR. Mam dobry kontakt ze związkami, klubami i stowarzyszeniami sportowymi różnych dyscyplin, współpraca układa nam się całkiem nieźle - mówił reporterowi Wspólnoty Arkadiusz Urbaniak chwilę po rozmowie z komisją rekrutacyjną.

Za tydzień we Wspólnocie opublikujemy wywiad z nowym dyrektorem MOSiR w Puławach.

Marta Pietroni

Z rozkładu jazdy znikają kolejne kursy autobusów

Komunikacyjny paraliż w Baranowie

Mieszkańcy gminy Baranów, którzy dojeżdżają do pracy czy szkoły na 7.00 rano lub godziny wcześniejsze mają kłopot. PKS Ryki zlikwidował połączenia, z których korzystali. Teraz każdy, kto chce dotrzeć wcześniej rano do Puław musi dysponować własnym autem lub udać się na przysłowiowe stopa.

Koniec kursów, dojazd na własną rękę

Komunikacyjny problem w gminie Baranów to nie nowość. W ubiegłym roku po decyzji prywatnego przewoźnika pozbawieni połączeń w ramach transportu publicznego zostali mieszkańcy Pogonowa. Po wielomiesięcznych działaniach władz do gminy zaczęły dojeżdżać puławskie emki. Połączeń tych jest niestety zaledwie kilka i nie ma takiego, które umożliwiłoby dotarcie do Puław



Mirosław Grzelak,
wójt gminy Baranów
PKS Ryki postawił nam nowe warunki finansowe. Radni podczas ostatniej sesji nie wyrazili zgody, aby dopłacić do kursów wykonywanych na naszym terenie przez ryckie przedsiębiorstwo

np. na godz. 6.00 czy 7.00 rano.

W ubiegłym tygodniu władze gminy Baranów poinformowały swoich mieszkańców, że z dniem 21 listopada PKS Ryki zawiesza wszystkie swoje połączenia autobusowe, które wykonywane były na terenie gminy Baranów. Jak informują nas mieszkańcy jest to dla nich bardzo duży problem.

- Kolejne połączenia z naszej gminy znikają. Nasze dzieci nie mają czym dojechać do szkoły. Żeby dziecko dotarło na lekcje do Puław na 7:20 muszę je zawieźć prywatnym autem, albo podwieźć do Żyrzyna - opowiada nam mieszkanka Baranowa i kontynuuje:

- Niestety nie zawsze mam taką możliwość, bo pracuję i w te dni, kiedy będę w pracy moje dzieci będą musiały iść na stopa,

żeby chociaż dotrzeć do Żyrzyna, z którego jest więcej kursów MZK. Codziennie będzie towarzyszył mi strach i obawa, czy bezpiecznie uda im się dotrzeć do szkoły.

Gmina nie ma funduszy na dopłacanie do kursów

Nie tak dawno rada gminy Baranów zajmowała się tematem wyrażenia zgody na prowadzenie rozmów z wójtowską Baranowa z ryckim przedsiębiorstwem. Ryki skorzystała bowiem z ministerialnego projektu przywracania połączeń autobusowych i same chciały rozszerzać swoją działalność. Niestety po pewnym czasie okazało się, że zmieniają swoje stanowisko. Do kursów odbywających się przez Baranów i jak dotąd prowadzo-

nych w ramach własnej działalności zażądały dodatkowych dopłat. W skali roku kursy te obciążąłyby gminę kwotą około 40 tys. zł

- PKS Ryki postawił nam nowe warunki finansowe. Zaproponowano nam stawkę 2 zł za każdy wozokilometr. Radni podczas ostatniej sesji nie wyrazili zgody, aby dopłacić do kursów wykonywanych na naszym terenie przez ryckie przedsiębiorstwo - informuje Mirosław Grzelak, wójt gminy Baranów.

Z uwagi na fakt, że gmina Baranów nie spełnia stawianych jej warunków finansowych PKS Ryki zlikwidował wszystkie połączenia. Jak zapewnia wójt gminy nadal będzie próbował prowadzić rozmowy z ryckim przedsiębiorstwem. Na chwilę obecną mieszkańcom gminy Baranów pozostają jedynie jeśli chodzi o transport publiczny połączenia wykonywane przez prywatnego przewoźnika i te prowadzone przez puławski MZK. Ilości emek na dzień dzisiejszy też nie ulegnie zwiększeniu, bo na przeszkodzie stoją finanse.

- Jeżeli byłoby nas stać na więcej kursów wykonywanych przez

MZK Puławy bez problemu byśmy je wprowadzili. Niestety budżet naszej gminy jest bardzo szczupły, a potrzeby mamy wielkie - wyjaśnia wójt Baranowa.

Mieszkanka Baranowa Nasze dzieci nie mają czym dojechać do szkoły. Żeby dziecko dotarło na lekcje do Puław na 7:20 muszę je zawieźć prywatnym autem, albo podwieźć do Żyrzyna

Być może problem z ryckim przewoźnikiem udałoby się rozwiązać na wyższym szczeblu samorządu, dlatego też wójt będzie szukał pomocy w tej sprawie w puławskim starostwie. Gdyby negocjacje prowadzone były na płaszczyźnie dwóch powiatów, mogłyby przynieść lepsze efekty.

Monika Głos-Oszatowska

Uprawiał konopie w szafie

Nawet 3 lata za kratkami może spędzić 31-latek z Puław. Policjanci znaleźli w jego domu susz marihuany i sprzęt do uprawy konopii.

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Puławach już od jakiegoś czasu podejrzewali, że mieszkaniec miasta może mieć środki odurzające. W końcu postanowili złożyć mu niezapowiedzianą wizytę, aby rozwiać wątpliwości.

- W trakcie przeszukania, policjanci zauważyli, że jedna z szaf w pokoju puławianina ma nietypowe wyposażenie. Mebel był wyklejony folią oraz miał zamontowaną m.in. lampę solarną i wentylator - opowiada podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy puławskiej komendy.

I właśnie dlatego wzbudził zainteresowanie mundurowych. Po jej otwarciu okazało się, że znajdują się w niej świeżo ścięte konopie.

- Z suszu, który powstał po ścięciu rośliny, można było wytworzyć blisko sto sztuk dylerskich - informuje podkom. Rejn-Kozak.

31-latek trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał zarzut uprawy i wytwarzania środka odurzającego. O jego losie zdecyduje sąd. Może spędzić w więzieniu nawet 3 lata.

Marta Pietroni

Puławskie chóry triumfowały na Festiwalu Hymnów Szkolnych

Już po raz 8. szkoły z całej Polski prezentowały się w Puławach podczas Festiwalu Hymnów Szkolnych. W tegorocznej edycji wydarzenia zwyciężył chór Zespołu Wokalnego Szkół Europejskich w Puławach.

Początki konkursu sięgają 2012 r., a jego pomysłodawcą jest puławski radny miejski, a niegdyś dyrektor I LO im. Ks. A. J. Czartoryskiego, Ignacy Czeżyk, który pełni rolę dyrektora artystycznego festiwalu. W trakcie imprezy w Pałacu Książąt Czartoryskich jurorzy wysłuchali kilkudziesięciu hymnów, zaprezentowanych przez reprezentantów z różnych szkół. Po uwagę brano m.in. przekaz wartości czy estetyka i etyka sceniczna.

- Nasza kochana młodzież, nasza kochana młoda Polska. Obdarowani jesteśmy tym. I Polską i tą młodzieżą i zdrowymi oraz dobrymi rodzinami, którzy pragną, aby ten gród był najlepszą kradką z rąk ojczyzny na przyszłość - mówił do zgromadzonych radny Czeżyk.

Po naradzie jury pierwszą nagrodę postanowiło przyznać Zespołowi Wokalnemu Szkół Europejskich w Puławach pod kierunkiem Michała Matrasa.



8. edycja Festiwalu Hymnów Szkolnych miała bardzo uroczysty charakter patriotyczny. Podczas imprezy goście wysłuchali młodych artystów z terenu całego kraju



Krótki patriotyczny występ taneczny zaprezentowali uczniowie z Szkoły Podstawowej nr 5 w Puławach

Druga lokata przypadła chórowi XXVII LO im. Zesłańców Sybiru w Lublinie, a trzecia chórowi szkolnemu „Favola in musica” ze Szkoły Podstawowej nr 11 im. Henryka Sienkiewicza w Puławach. Organizatorzy postanowili wręczyć specjalne wyróżnienie chórowi

ze Szkoły Podstawowej w Janowcu. Goście mogli również obejrzeć obrazy namalowane przez Stanisława Eugeniusza Bodesa, artystę pochodzącego z Hrubieszowa. Bodes obecnie jest znanym twórcą nie tylko w kraju, ale i w Europie. To on jest autorem dzieła upamięt-



Chórzyści ze Szkoły Podstawowej w Janowcu otrzymali specjalne wyróżnienie. Ignacy Czeżyk wręczył obraz z panoramą miasteczka na ręce zastępcy wójta tamtejszej gminy, Waldemara Słowika

nającego objawienie się Matki Bożej w Kęble w gm. Wąwolnica podczas najazdu tatarskiego. Współorganizatorem imprezy

było również Stowarzyszenie „Przeszłość-Przyszłość”.

Dominik Kęsik

Nielegalna fabryka papierosów zlikwidowana

Krajanek tytoniową, prawie 4 tysiące gotowych papierosów oraz sprzęt do ich wytwarzania znaleźli policjanci puławskiej komendy w mieszkaniu 53-latk puławianina.

Miał zarobić, a tymczasem stracił nie tylko gotowy do sprzedaży towar, ale i materiał oraz narzędzia do jego produkcji. 53-latek z Puław będzie odpowiadał za wytwarzanie wyrobów tytoniowych bez wymaganego wpisu do rejestru producentów. Wszystko przez wizytę stróżów prawa w jego mieszkaniu.

- W trakcie przeszukania funkcjonariusze zabezpieczyli maszynkę do wyrobu papierosów, ponad 3 kilogramy krajanki tytoniowej oraz prawie 4 tysiące sztuk gotowych już papierosów - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Teraz grozi mu wysoka grzywna albo kara pozbawienia wolności do 1 roku oraz przepadek zabezpieczonego towaru.

Marta Pietroni

Pracownik cudem uszedł z życiem. Stracił prawą rękę

Inspekcja Pracy wykryła nieprawidłowości w betoniarni

POWIAT OPOLSKI:

- Dopuszczona została do eksploatacji maszyna niespełniająca minimalnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy – ustaliła Państwowa Inspekcja Pracy i wszczęła postępowanie o wykroczenia wobec właściciela betoniarni, w której w sierpniu doszło do tragicznego w skutkach wypadku.

Podczas pracy przy taśmociągu maszyna urwała 47-letniemu pracownikowi prawą rękę.

- W wyniku kontroli ustalono, iż bezpośrednią przyczyną wypadku było pochwylenie prawej ręki przez pracującego przenośnik taśmowy w miejscu styku bębna napinającego z taśmą – informuje Katarzyna Fałek-Kurzyna, rzecznik prasowy Okręgowego Inspektoratu Pracy w Lublinie. – Pozostałe przyczyny wypadku to brak osłon uniemożliwiających wejście do strefy roboczej maszyny podczas jej pracy oraz regulacja



Wypadek wydarzył się 21 sierpnia br., podczas próby naciągania taśmy na pracującym taśmociągu

Katarzyna Fałek-Kurzyna, rzecznik prasowy Okręgowego Inspektoratu Pracy w Lublinie
- W celu uregulowania nieprawidłowości stwierdzonych podczas kontroli, inspektor pracy zastosował środki prawne, wydał wystąpienie i skierował decyzję nakazową

i czyszczenie taśmy transportowej zespołu wążącego w trakcie jej pracy – dodaje.

Podczas kontroli w zakładzie, w którym pracował 47-letni mieszkaniec Opola Lubelskiego, Inspekcja stwierdziła szereg nieprawidłowości. Brakowało m.in.

w wyposażeniu wężła betoniar-
skiego urządzeń ochronnych, które uniemożliwiałyby dostęp do strefy niebezpiecznej przenoś-
nika taśmowego. Stąd decyzja In-
spekcji Pracy o wstrzymaniu pra-
cy wężła do czasu wyposażenia
w urządzenia ochronne. Własci-

ciel zakładu wykonał ją od ręki.

Były też i inne, drobniejsze, nieprawidłowości. Pracodawca nie zapewnił dojścia do stano-
wiska wąż znajdującego się na
najwyższej kondygnacji wężła
betoniar-
skiego. Inspekcja miała
również zastrzeżenia do proto-
kołu powypadkowego i akt oso-
bowych, w których brakowało
potwierdzenia, że pracownik za-
poznany został z ryzykiem zawo-
dowym oraz zasadami ochrony
przed zagrożeniami.

- W celu uregulowania nie-
prawidłowości stwierdzonych
podczas kontroli, inspektor pracy
zastosował środki prawne, wydał
wystąpienie i skierował decyzję
nakazową – dodaje Fałek-Kurzy-
na.

Niezależnie od postępowania
prowadzonego przez PIP, sprawę
wypadku w betoniarni zajmuje
się również opolska prokuratura.
Czynności prowadzone są w kie-
runku naruszenia zasad bezpie-
czeństwa i higieny pracy. Śledczy
ustalają, kto zawińił. Wiadomo
już też, że pracownik był trzeźwy.

Agnieszka Ciekot

Z siekierą na żonę i dzieci

GM. WILKÓW: Nauczki z pobytu w więzieniu nie wyniósł żadnej. Po kilku dniach wolności znowu trafił za kraty. Agresywny 41-latek po pijaku wyganiał z domu żonę i dzieci.

W minionym tygodniu sąd aresztował na trzy miesiące 41-letniego mieszkańca gminy Wilków. Stało się to po tym, jak mężczyzna po odsiadce w więzieniu wrócił do domu i zaczął znowu znęcać się nad najbliższymi. Pijany jak bela wszczął awanturę domową. W ruch poszła siekiera. Interweniować musiała policja.

- Mężczyzna zaczął szarpać i popychać swoją żonę, trzymając w rękę siekierę, wyganiał ją z dziećmi z domu. Oprócz przemocy fizycznej stosował również przemoc psychiczną, poniżał

i wyzywał – relacjonuje podkom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Policjanci zatrzymali awantur-
nika. Trafił prosto do policyjnego
aresztu. Po przebadaniu alkoma-
tem okazało się, że ma blisko trzy
promile alkoholu w organizmie.

To nie była jedyna interwencja
w domu 41-letniego mieszkańca
gminy Wilków. Mężczyzna od
dłuższego czasu znęcał się nad
najbliższymi. Za to właśnie trafił
do więzienia.

- Zebrany w sprawie materiał
dowodowy pozwolił na przedsta-
wienie mu zarzutu znęcania się
psychicznego i fizycznego nad
żoną i dziećmi – dodaje Piłat-
Kozieł.

Sąd Rejonowy w Opolu Lubel-
skim przychylił się do wniosku
policji i aresztował 41-latka.

(ach)

Na wnyki złapał sarnę

W worku miał skłuso-
waną sarnę, a w kurtce
wnyki. Policjanci zatrzy-
mali na gorącym uczynku
kolejnego kłusownika.

Tym razem jest to 52-letni
mieszkaniec gminy Łaziska.
Kryminalni wpadli na jego trop.
Mieli informacje, że mężczyzna
bezwładnie kłusuje na zwierzynę
leśną. Zrobili mu więc nalot na

posesję. Przeszukali każdy kąt.

52-latek miał pecha. Wycho-
dził z lasu z workiem na plecach
akurat w momencie, gdy mundu-
rowi byli na jego posesji. Jak się
okazało, w worku miał martwą
sarnę, a w kurtce wnyki. Kłusow-
nik usłyszał dwa zarzuty. Przed
sądem odpowie za bezprawne po-
zyskanie tuszy sarny i posiadanie
narzędzi do kłusownictwa. Grozi
mu do pięciu lat więzienia.

(ac)

I N F O R M A T O R

R E K L A M A

PRZYCHODNIA**CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA**

CZYNNE 8.00 – 18.00

REJESTRACJA 81 475 51 51, 575 982 986

LABORATORIUM

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 - 10.00

ECHO SERCA**BADANIE USG**

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek, czwartek od 16.00
- **Chirurgia naczyni** lek. med. Michał Małyszka czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wierczyński Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Baltaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Roman Gawęda- środa od 8.30
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Miroński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog**- Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog**- Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Ginekolog** - położnik dr n.med. Diana Mazurek-poniedziałek 15.30
- **Ginekolog** - położnik, onkolog dr n.med.Norbert Stachowicz środa 15.30
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek.med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG

**LUXMED**
UZDROWISKO NAŁĘCZÓW**ORTOPEDIA**

LEKARZ SPECJALISTA

Dr Piotr Rusin
ortopeda - traumatolog

zapytaj w rejestracji →

**LUXMED**
UZDROWISKO NAŁĘCZÓW**NEUROLOGIA**

LEKARZ SPECJALISTA

Dr Monika Jaworska
neurolog

zapytaj w rejestracji →

**LUXMED**
PONIATOWA**REUMATOLOGIA**

LEKARZ SPECJALISTA

Dr n. med. Arkadiusz Koszarny

zapytaj w rejestracji



rejestracja telefoniczna

81 50 16 012

ul. Lubelska 3, Poniatowa

luxmedponiatowa.pl

Jest kolejna decyzja w sprawie dyrektorskich konkursów

Dyrektorzy starosty zachowają stołki

Wojewoda nie zdecydował się na zaskarżenie uchwał zatwierdzających przeprowadzenie konkursów i powołania na stanowiska dyrektorów w SOSW w Kęble i MOW w Puławach. Mimo to władzom powiatu nadal obrywa się za sposób odwołania dyrektora Marka Matyjanki. Radni z klubu Samorządowców biorą w obronę pedagoga, a działania władz nazywają niesprawiedliwym i krzywdzącymi.

Wracamy do tematu nieprawidłowo przeprowadzonych konkursów na stanowiska dyrektorów w placówkach oświatowych, których organem prowadzącym jest Powiat Puławski. Po skardze, jaka wpłynęła do wojewody od kierowania ZS nr 3 w Puławach został odsunięty Marek Matyjanka. Mimo że pedagog zdecydowaną większością głosów wygrał konkurs przez błąd urzędników i błędną interpretację przepisów nie może już pełnić funkcji dyrektora placówki. Na tym sprawa się jednak nie skończyła. Na początku czerwca powiat szukał kandydata na dyrektora nie tylko do ZS nr 3. Kadencje kończyły się również w Specjalnym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w Kęble i Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Puławach. Przypomnijmy, konkurs w SOSW wygrała na kolejną kadencję Mariola Bartoszcze. Konkurs dotyczący MOW nie został rozstrzygnięty, a w późniejszym terminie starosta wskazała Juliusza Krzaczkowskiego na nowego dyrektora Ośrodka.

Powyższe konkursy ogłaszane były w jednym terminie i wszystkie komisje konkursowe oceniające kandydatów nie miały

w swoim składzie przedstawiciela Forum Związków Zawodowych. Wszystkie zatem mogły zostać zaskarżone do wojewody w taki sam sposób, jak konkurs w „Szpulkach” i tak też się stało.

Wojewoda: Konkursy w SOSW i MOW bez wad

W ubiegłym tygodniu upłynął już dodatkowo wyznaczony termin na rozpatrzenie skarg dotyczących postępowań konkursowych w SOSW i MOW. Co ciekawe w tych postępowaniach konkursowych nieprawidłowości nie stwierdzono.

- Wojewoda uznał, że nie ma podstaw prawnych do zakwestionowania uchwał zatwierdzających te konkursy. Ponadto, z przedłożonej dokumentacji postępowań konkursowych wynikało, że przed podjęciem uchwał w sprawie powołania komisji konkursowych organ prowadzący zwracał się o informacje nt. związków zawodowych działających na terenie tych placówek - informuje Marek Wiczerzak, rzecznik prasowy Wojewody Lubelskiego.

Nadzór wojewody takie rozstrzygnięcie tłumaczy tym, że w przypadku obu tych postępowań do konkursu zgłosił się jeden kandydat. W konkursie do SOSW kandydatka na dyrektora zebrała 12 głosów za na 12 możliwych, a w przypadku puławskiego MOW-u komisja głosowała 3 głosy za, 3 głosy przeciw, 4 wstrzymujące i nie wybrała kandydata.

Zgola inna według prawników wojewody była sytuacja w przypadku konkursu w ZS nr 3 w Puławach, gdzie w sprawie objętej rozstrzygnięciem nadzorczym w postępowaniu konkursowym wpłynęły dwie oferty, z których jedna została odrzucona przez komisję konkursową.

- Takie działanie komisji niewątpliwie miało wpływ na wynik konkursu, pozbawiało bowiem

jednego z kandydatów możliwości uczestniczenia w dalszym postępowaniu - tłumaczy rzecznik wojewody i kontynuuje:

- Ponadto zarówno z rozstrzygnięcia komisji konkursowej, jak i z uzasadnienia uchwały zatwierdzającej postępowanie wymienione nie wynikało, na podstawie jakich konkretnie przyczyn uznano, że odrzucona oferta została złożona przez kandydata, który nie posiada wystarczających kwalifikacji do zajmowania stanowiska dyrektora wymienionego Zespołu Szkół. Tego rodzaju okoliczności nie miały miejsca w sprawie postępowań konkursowych na stanowisko dyrektora Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Puławach oraz na stanowisko dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Kęble.

„Samorządowcy” bronią Matyjanki

Mimo że od kontrowersyjnej decyzji odwołującej Marka Matyjankę z pełnionej funkcji dyrektora ZS nr 3 minęło już kilka miesięcy temat cały czas jest żywy i wiele osób nie może pogodzić się ze sposobem postępowania wybranym przez władze powiatu.

- Czasami Zarząd Powiatu Puławskiego podejmuje decyzje, które bardzo trudno zrozumieć. W zrozumieniu tych decyzji nie pomagają ani odpowiedzi na interpelacje, ani odpowiedzi na spotkaniach w ramach komisji - mówił do zgromadzonych na ostatniej sesji Rady Powiatu Puławskiego radny Zbigniew Śliwiński, po czym odczytał stanowisko Klubu Radnych Rady Powiatu Samorządowcy w tej sprawie.

- W naszej ocenie decyzja Zarządu jest krzywdząca dla pana Marka Matyjanki, który wziął udział w konkursie na dyrektora szkoły, w konkursie otrzymał wystarczającą ilość punktów i został przez komisję zaproponowany

Zarządowi Powiatu jako kandydat na dyrektora ZS nr 3 w Puławach. Zarząd Powiatu Puławskiego podpisał umowę z Panem Markiem Matyjanką powierzając mu funkcję dyrektora. Na skutek decyzji wojewody, który unieważnił konkurs wskazując nieprawidłowości organu prowadzącego w powoływaniu komisji konkursowej Zarząd odwołał dyrektora ze stanowiska. Zarząd Powiatu Puławskiego popełnił błąd w procedurze organizacji konkursu, a pan Matyjanka który niczemu nie zawinił przez nieprawidłowości w działaniach zarządu został pozbawiony funkcji dyrektora-czytał Śliwiński.

Starosta Danuta Smaga nie odniosła się do stanowiska klubu Samorządowców. Głos w tej sprawie zabrał Członek Zarządu Jan Ziomek, który zaatakował personalnie Śliwińskiego wypominając mu, że został przez prezydenta Janusza Grobla powołany na stanowisko dyrektora bez konkursu.

- Proszę nie stosować takich praktyk, bo jest to bardzo przykre. Kiedy nie ma się argumentów uderza się w daną osobę - odpowiadał Ziomek Śliwiński i kontynuował:

- Nie było żadnej podstawy prawnej do takich decyzji. A z czysto ludzkiego punktu widzenia widzenia Matyjanka dalej powinien być dyrektorem szkoły.

- Uważam, że temat ZS nr 3 powinien być zamknięty dawno. Pan Matyjanka ma możliwość i będzie mógł startować w konkursie, który zarząd ogłosi. I proszę nie mówić mi tu o uczuciach ludzkich, bo Zarząd długo się nad tą sprawą pochylał - mówił Ziomek

- W mim odczuciu decyzja ta jest niesprawiedliwa i niezależnie, co Pan będzie mówił ja będę miał takie odczucie i mam do tego prawo - zakończył dyskusję Śliwiński.

Monika Głos-Oszatowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Płaca (brutto)
Sprzedawca - Kasjer	Puławy	od 2250 zł
Sprzedawca	Kurów / Dariusz Kozak SKLEP MIĘSNO-SPOŻYWCZY SMAK	od 2250 zł
Kelner	Zawada / VINTAGE BARBARA RAVENSDALE	od 2250 zł
Pomocnik mechanika samochodów ciężarowych	Puławy	od 2250 zł
Piekarz	Janowiec / PPH REYPOL-REJMAK	od 2250 zł
Pracownik ochrony	Puławy / GRUPA SOLID SECURITY	od 14,7 zł/h
Piekarz	Markuszów / Piekarnia U PIECYKA	od 2500 zł
Kierowca	Markuszów / Piekarnia U PIECYKA	od 2250 zł
Psycholog szkolny	Kazimierz Dolny / Zespół Szkół im. Jana Koszczyca Witkiewicza	od 1400 zł
Nauczyciel języka niemieckiego	Kazimierz Dolny / Zespół Szkół im. Jana Koszczyca Witkiewicza	od 1700 zł
Fryzjer	Markuszów / PHU Studio Fryzur BARBARA	od 1125 zł
Sortowacz owoców i warzyw	Klementowice / Grupa Producentów KLASA	od 2300 zł
Kelner / Barman	Puławy / IZABELLA	od 2250 zł
Monter okien i drzwi	Puławy / FIRMA ATUT	od 3000 zł
Kasjer / Sprzedawca	Wierzchniów / PHU ROYAL	od 2400 zł
Sprzątaczk	Góra Puławska / Spółdzielnia Społeczna POMOCNI NAD WISŁĄ	od 14,7 zł/h
Salowa	Strzelce/ Amplus	od 15 zł/h
Pokojuowa	Strzelce/ Amplus	od 15 zł/h
Szpachlarz	Puławy / DECOAREA	od 2250 zł
Pracownik ogólnobudowlany	Puławy / DECOAREA	od 16 zł/h
Pracownik budowlany	Bochotnica / RADOSŁAW ŚWIDERSKI	od 2250 zł
Elektryk	Bochotnica / RADOSŁAW ŚWIDERSKI	od 2250 zł
Recepcjonista	Kazimierz Dolny	od 2250 zł
Elektryk	Sadurki / ROMITEX	od 3800 zł
Monter instalacji i urządzeń sanitarnych	Sadurki / ROMITEX	od 3800 zł
Kierowca kat. C+E	Puławy / MERCTRANS	od 3000 zł
Specjalista ds. sprzedaży internetowej	Puławy / A&J Trade	od 2250 zł
Pracownik magazynu	Puławy / A&J Trade	od 2250 zł
Spawacz	Gołęb / P.P.H.U. CHROMEX	od 3600 zł
Blacharz	Gołęb / P.P.H.U. CHROMEX	od 3600 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Płaca (brutto)
Pracownik gospodarczy	Skoków	od 1125 zł
Asystent osoby niepełnosprawnej	Poniatowa	od 1125 zł
Pomoc kuchenna	Poniatowa	od 2250 zł
Kierowca autobusu	Poniatowa / SKLEP MOTORYZACYJNY AUTO-MOTO	od 2700 zł
Opiekun finansowy	Poniatowa	od 2600 zł
Przedstawiciel	Opole Lubelskie	od 14,7 zł/h
Kucharz	Józefów nad Wisłą / FIRMA HANDLOWA JAR	od 2250 zł

NEKROLOGI

PULAWY

Maria Matras, 84 l.
Puławy, zm. 20.11.

Eleonora Szarpak, 85 l.
Puławy, zm. 23.11.

Stanisław Antoniak, 73 l.
Puławy, zm. 23.11.

Leokadia Szablowska, 87 l.
Puławy, zm. 23.11.

Krystyna Ewa Filipiak, 58 l.
Puławy, zm. 23.11.

Marianna Kozak, 79 l.
Markuszów, zm. 24.11.

Danuta Maria Josicz, 78 l.
Puławy, zm. 27.11.

Anna Król, 74 l.
Puławy, zm. 23.11.

Janusz Białek, 67 l.
Puławy, zm. 27.11.

Zakład Pogrzebowy „ACHERON”
Mirosław Kuflewski
24-100 Puławy, ul. Bema 8
tel. 81 887 99 18, 606 119 721

PONIATOWA

Czopek Krystyna, 89 l,
Poniatowa, zm. 22.11.

Zofia Hemperek, 75 l
Głusko Duże, zm. 23.11.

Alicja Popiołek, 88 l
Poniatowa, zm. 24.11.

Wiesław Kwiecień, 72 l
Poniatowa, zm. 23.11.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4,
tel. 502 625 687

OPOLE LUBELSKIE

Kazimiera Ziółek, 81 l
Łubki, zm. 21.11.

Adaś Pogoda, 7 l
Chodel, zm. 22.11.

Marianna Buza, 85 l
Wolica, zm. 23.11.

Lech Ogonek, 72 l
Górki, zm. 28.11.

Zakład pogrzebowy Onyx
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Bożena Sałek, 65 l
Kolonja Elżbieta, zm. 25.11.

Józef Kiszka, 61 l
Opole Lubelskie, zm. 26.11.

Marta Strawa, 88 l
Opole Lubelskie, zm. 26.11.

Augustyn Piątek, 63 l
Trzciniec, zm. 27.11.

Znicz - Usługi Pogrzebowe K.Ptak
Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9
tel. (81) 827 59 24, kom. 784 559 198

Green team

PELLET I EKOGROSZEK SOBIANEK

SUPER CENY - DOSKONAŁA JAKOŚĆ

Nowodwór Piaski 44a 782 165 579, 507 388 786

apteka Codzienna

Apteka Codzienna w Radomiu zatrudni

MAGISTRA FARMACJI

604-272-594

Ratusz oszacował, że deficyt w systemie śmieciowym w 2019 roku wyniesie około 900 tys. zł

Śmieci w górę. Niektórzy zapłacą nawet dwa razy tyle

Od 8 do 40 zł więcej miesięcznie od nowego roku będą płacić mieszkańcy Puław za wywóz śmieci. Dlaczego? - Zgodnie z zapisami ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach system musi się bilansować - mówią urzędnicy z puławskiego ratusza.

Nowe przepisy, nowe ceny

Ubiegłotygodniowa sesja Rady Miasta Puławy niewątpliwie była jedną z dłuższych w tej kadencji. A to m.in. za sprawą poruszanych podczas obrad kwestii dotyczących metody ustalenia opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów, jakie mają ponosić mieszkańcy. Do radnych trafił projekt takowej uchwały, zawierający nowe, wyższe od obowiązujących stawki. Podwyżka miałaby wynieść 8 zł na osobę w przypadku gospodarstw domowych, które segregują śmieci, 32 zł więcej miesięcznie za osobę miałyby płacić gospodarstwa, które nie zamierzają segregować odpadów. Od nowego roku więcej miałyby płacić także rodziny wielodzietne - zamiast 40 zł - 80 zł miesięcznie. Nowe ustawodawstwo w tym zakresie wprowadziło wiele zmian.

- Nowelizacja ustawy o odpadach i ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska wprowadziła nowe wymagania dotyczące magazynowania, składowania i monitorowania odpadów, pojawiły się także nowe obostrzenia dotyczące ochrony przeciwpożarowej - tłumaczy pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta w Puławach. Jak podkreślają system zagospodarowania odpadów musi się bilansować. Niestety w Puławach tak nie jest.

- Na podstawie przeprowadzonej analizy stanu gospodarki odpadami komunalnymi za 2019 r. i szacowanych kosztów funkcjonowania systemu w 2020 r. ustalono, że opłaty pobierane od właścicieli nieruchomości nie są wystarczające do pokrycia wydatków z nim związanych - tłumaczy urzędnicy.

Dlatego ratusz zaproponował podwyżkę opłat. - W przypadku pozostawienia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w dotychczasowej wysokości tj. 14 zł za osobę miesięcznie w 2020 r. deficyt w systemie wyniesie około 4 000 000 zł - dodają pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska.

Komisja neguje, prezydent prosi o głosowanie

Podwyżki opłat za śmieci przegłosowało już kilka gmin w powiecie puławskim. w miniony czwartek z tematem mierzyli się miejscy radni. Przewodnicząca Komisji Budżetu, Gospodarki Miejskiej i Planowania Przestrzennego Halina

Stawki opłat za gospodarowanie odpadami w Puławach		
	Dotychczas	Od 2020 r.
Odpady zbierane i odbierane w sposób selektywny	14 zł od osoby	22 zł od osoby
Odpady zbierane i odbierane w sposób nieselektywny	28 zł od osoby	50 zł od osoby
Dla rodzin wielodzietnych - w przypadku odpadów komunalnych zbieranych i odbieranych w sposób selektywny	40 zł	80 zł

na Jarząbek poinformowała o negatywnej opinii projektu uchwały i zaproponowała, aby podjęcie decyzji o metodzie ustalenia opłat za gospodarowanie odpadami i stawek tych opłat odłożyć na kiedy indziej. Odmienne zdanie na ten temat wyraził siedzący obok Ignacy Czezyk. - Moim zdaniem ze względu na ważkość tematu tę uchwałę powinniśmy dzisiaj podjąć - przekonywał.

Paweł Maj przypomniał, że już wcześniej został powołany przy prezydencie zespół, który miał zająć się tą kwestią. Były również pomysły, aby opłaty za śmieci uzależnić od zużycia wody, jednak wycofano się z nich. - Znowu przesuwamy się podjęcie tej uchwały, która będzie kosztować miasto 330 tys. zł miesięcznie, generować następne koszty - mówił prezydent Puław. - Proponuję, abyśmy przyjęli tę uchwałę i powołali ten zespół. Uchwałę zawsze można zmienić. Ale przy tak tragicznym stanie budżetu nie narażamy naszego miasta na dalsze straty. Już straciłmy na poprzedniej uchwale, na niezagłosowaniu 1,1 mln zł. Teraz nie wyobrażam sobie, aby nasze miasto traciło co miesiąc 330 tys. zł - zwracał się do radnych wójt Puław.

Podkreślał jednocześnie, że wzrost opłat nie wynika z wzrostu kosztów działalności Zakładu Usług Komunalnych, a np. ze wzrostu opłaty marszałkowskiej od każdej tony odpadów wywiezionych na wysypisko.

- Jest to niezależne od nas - zaznaczał Paweł Maj. Radna Ewa Wójcik zarzuciła prezydentowi, że stawia radę pod ścianą, prosząc o przegłosowanie zaproponowanych stawek, a powołanie zespołu do spraw uregulowania kwestii śmieciowych uważa za niepotrzebne wydawanie pieniędzy. O kwestie finansowe związane z funkcjonowaniem systemu zagospodarowania odpadów pytały radna Beata Kozik i Bożena Krygier.

- Ile strat poniosło miasto przez ostatni rok nie wprowadzenia tej uchwały? - pytała skarbniczkę przewodnicząca rady. Elżbieta Grzęda przypomniała radnym, że we wrześniu zwiększali już środki na obsługę systemu o 500 tys. zł. - W całości będzie brakowało w tym roku około 900 tys. zł - mówiła skarbnik.

Radna Jarząbek: Uszczelnić system

Z kolei Halina Jarząbek zwróciła uwagę na to, że należy uszczel-



Grzegorz Bińczak,

miejski radny PiS do prezydenta

- Chcemy, aby pan złożył publiczną deklarację, że powoła pan zespół, który zajmie się problemem naliczania opłat od składowania odpadów komunalnych, wejdzie pan w skład tego zespołu, będzie pan respektował postanowienia końcowe tego zespołu i zespół ten zakończy pracę w przeciągu trzech najbliższych miesięcy

nić system, bo nie wszyscy są objęci deklaracjami - chociażby nowo narodzone dzieci - i przypomnieli, że o tym mówił także obecny prezydent Puław w swojej kampanii. Podobne słowa o konieczności uszczelnienia systemu przypomniała prezydentowi z czasów, gdy był radnym, przewodnicząca Bożena Krygier. - Jak ja się dzisiaj czuję? Że prezydent przystawia mi pistolet do skroni i mówi, jak pani nie podejmie tej uchwały, to jutro budżet miasta się zawali - grzmiała Halina Jarząbek.

Jak tłumaczył obecnym na sesji prezes ZUK Tomasz Wadas od 2017 r. opłata marszałkowska, ustalana przez ministra ochrony środowiska, wzrosła niemal czterokrotnie - z 74,26 zł do 270 zł w 2020r. Rocznie dla Puław będzie to koszt nawet 2,5 mln zł, podczas gdy w 2019 roku było to 1,4 mln zł. Jednym rozwiązaniem na domknięcie systemu jest budowa instalacji do termicznej przeróbki odpadów, które po segregacji nie nadają się do niczego, ewentualnie do składowania - tłumaczył Tomasz Wadas i dodawał, że wtedy na składowisko trafiłoby dziesięć razy mniej odpadów. Podczas długiej dyskusji pojawił się również wątek budowy spalarni, jednak na razie miasta nie stać na wartość ok. 40 mln zł inwestycji. To w pewnej perspektywie czasu wpłynęłoby na obniżenie ponoszonych przez mieszkańców opłat za śmieci.

PiS stawia warunki

Jeszcze przed głosowaniem uchwały głos zabrał radny Grzegorz Bińczak, który w imieniu klubu radnych PiS oznajmił, że w trosce o budżet miasta radni nie zagłosują przeciwko propozycji uchwały „śmieciowej” prezydenta, jednak tylko pod pewnym warunkiem.

- Chcemy, aby pan w tym miejscu, przed głosowaniem złożył publiczną deklarację, że powoła pan zespół, który zajmie się



Elżbieta Grzęda,

skarbnik miasta Puławy

W całości będzie brakowało w tym roku około 900 tys. zł



Halina Jarząbek, radna miejska

- Jak ja się dzisiaj czuję? Że prezydent przystawia mi pistolet do skroni i mówi, jak pani nie podejmie tej uchwały, to jutro budżet miasta się zawali



Paweł Maj,

prezydent Puław do radnych PiS

- Nie mogę obiecać państwu, że godzę się ze wszystkimi tezami zespołu, bo jestem wolnym człowiekiem

zespół będzie powołany i będę w nim uczestniczył. Nie będę blokował prac zespołu i liczę na jego efektywność. Ale nie mogę obiecać państwu, że godzę się ze wszystkimi tezami zespołu, bo jestem wolnym człowiekiem - ripostował Paweł Maj.

Po burzliwej dyskusji w końcu rada przeszła do głosowania. Za przyjęciem propozycji prezydenta zagłosowało 8 rajców, 11 wstrzymało się od głosu. Nikt nie zagłosował przeciw.

Marta Pietroni

REKLAMA

Oni już są na swoim TY TEŻ MOŻESZ...

15 000 zł

podstawowego przychodu
przez pierwsze pół roku

+ PEŁNE WSPARCIE
Zatowarowany i gotowy
do prowadzenia sklepu

+ ŁATWY START
Wystarczy 5000 zł wkładu
własnego na początek

tel.: 800 207 208
799 014 108

www.franczyza.zabka.pl

Oferta ograniczona czasowo. Dotyczy franczyzobiorców, którzy rozpoczną współpracę z Zabka Polska sp. z o.o. od 1.10.2019 do 31.03.2020. Wskazana kwota przychodu obowiązuje przez pierwsze 6 miesięcy współpracy i jest uzależniona od spełnienia określonych warunków. Szczegółowe warunki oferty na: www.franczyza.zabka.pl

Dyrektor IUNG: Dotychczasowa sytuacja była dla nas krzywdząca

Teraz Muzeum Czartoryskich zapłaci jak wszyscy

Po 5 latach projektu rewitalizacji pałacowych przestrzeni Muzeum Czartoryskich będzie musiało płacić IUNG-owi za wynajem powierzchni na normalnych zasadach. O droższych kosztach funkcjonowania placówki mówiła radnym jej dyrektor podczas ostatniej komisji.

Powrót do stawek komercyjnych

O gorszej sytuacji finansowej muzeum dyrektor Honorata Mielniczenko mówiła radnym podczas ostatniej Komisji Promocji Miasta, Kultury i Współpracy. Większe koszty czynszu wiąże się z zakończeniem okresu trwałości projektu rewitalizacji pałacowych przestrzeni. Przez 5 lat z większości pomieszczeń muzeum mogło korzystać bez opłaty czynszu. Teraz jednak projekt wygasa i muzeum ma płacić według stawek komercyjnych, zgodnie z operatem szacunkowym IUNG.

– Kalkulacja nowego czynszu to stawki nieco większe, niż te, które były przedstawione jeszcze w sierpniu. Udało się wynegocjować z panem dyrektorem instytutu, abyśmy nie płacili w okresie zimowym za obiekty parkowe – Świątynię Sybilli i Dom Gotycki. Będziemy płacić tylko za realnie wykorzystany czas użytkowania – od maja do końca września. Zgodnie z wy-

liczeniami za całość pomieszczeń kwota brutto wynosiłaby 348 tys. zł – informowała radnych dyrektor. Nowy czynsz dotyczy większości pomieszczeń muzeum m.in. sieni głównej, klatki schodowej czy sali rycerskiej. Dodatkowo dyrektor IUNG zaproponował muzeum wynajem dodatkowej powierzchni, która przydałaby się do prowadzonej działalności.

– Nie posiadamy pomieszczenia magazynowego. Brakuje dużej sali, w której moglibyśmy organizować wystawy czasowe. Prosiłam pana prezydenta, aby rozważyć tę propozycję, bo te pomieszczenia są niezbędne dla działalności statutowej muzeum – mówiła Mielniczenko. Pismo do prezydenta wysłała we wrześniu, jednak jeszcze nie dostała odpowiedzi. W projekcie budżetu na dotację dla muzeum zaplanowano milion złotych, co jak przyznaje dyrektor jest kwotą niewystarczającą.

Kto odpowiada za brak umowy?

Po wysłuchaniu dyrektor, radni przedyskutowali sprawę. Waldemar Kowalczyk zauważył, że tak naprawdę to nie komisja powinna rozpatrywać problem muzeum.

– Jestem trochę zdziwiony treścią tego punktu, bo tak naprawdę próbujemy omawiać pisma dwóch urzędów, które prowadzą między sobą gospodarczą dyskusję. Ważniejsze jest to, co nazywa się Muzeum Czartoryskich, które powołano, funkcjonuje i ma funkcjonować



Janusz Grobel,
radny
Z tego co pani dyrektor przedstawiła, jest to praktycznie dyktat jednej strony – właściciela



prof. Wiesław Oleszek,
dyrektor IUNG
Nie mamy żadnych możliwości negocjacji, ani nie jest to w interesie Instytutu



Honorata Mielniczenko,
dyrektor Muzeum Czartoryskich w Puławach
Niestety milion złotych zabezpieczone w projekcie budżetu na 2020 rok nie wystarczy na funkcjonowanie muzeum

dalej. Jak widzimy w tej chwili funkcjonuje bezumownie i ktoś nie podjął decyzji o tym, że ta umowa ma być zawarta – mówił radny Koalicji Samorządowej.

– Z tego co pani przedstawiła, jest to praktycznie dyktat jednej strony – właściciela. Moje pytanie jest takie – czy były negocjacje. Kto w nich uczestniczył i czy były inne propozycje? – pytał Janusz Grobel. Były prezydent pytał też o to, ile płacą inne podmioty wynajmujące powierzchnię od pałacu, jednak dyrektor nie mogła odpowiedzieć, ze względu na tajemnicę gospodarczą.

Prezydent rządzi, więc powinien odpowiadać na pytania

Radni PiS wprost skrytykowali prezydenta za brak obecności na obradach komisji, co nieraz spowalnia ich pracę.

– Ze swojej praktyki radnego wiem jedno. Za wszystkie sprawy dotyczące miasta odpowiada prezydent miasta. Jednoosobowo. A pan wiceprezydent, skarbnik, kierownicy, są urzędnikami. W związku z tym takie pytania należy kierować do pana prezydenta miasta, który jest ciągle nieobecny na komisjach problemowych rady miasta. Może-

my tu się zmagać z rzeczywistością, ale powinien być prezydent, który odpowie na wszystkie pytania komisji – mówiła Halina Jarząbek, która zawnioskowała by wszystkie pytania z komisji zebrać i przekazać prezydentowi. Wniosek poparli inni radni.

Z szefową klubu zgodził się Grzegorz Bińczak.

– To już nie pierwszy raz się zdarza i to nie tylko na tej komisji promocji, kiedy przychodzą urzędnicy różnych wydziałów i często, gdy padają pytania, słyszymy, że nie są upoważnieni do udzielania odpowiedzi. Notorycznie dochodzi do paraliżu pracy i to nie jednej komisji. Skoro pan prezydent nie pojawia się osobiście, to prosilibyśmy, by takie upoważnienie urzędnikom dawał, tak by można było normalnie procedować – stwierdził radny PiS.

Jeśli chodzi o samo muzeum, Halina Jarząbek stwierdziła, że do sprawy trzeba będzie wrócić w grudniu, gdy rada będzie pracować nad uchwaleniem budżetu na 2020 rok. Wówczas dotację dla muzeum z miliona będzie można zwiększyć do 1,5 mln zł.

Muzeum do tej pory korzystało za beczon

Dyrektor, będącego właścicielem puławskiej osady pałacowo-parkowej Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa, prof. dr hab. Wiesław Oleszek, zauważył, że do tej pory Muzeum Czartoryskich w związku z okresem trwałości projektu korzystało z pałacowych przestrzeni na preferencyjnych zasadach. Jako jedyna spośród wielu

instytucji wynajmujących pomieszczenia przez 5 lat za większość sal nie płać czynszu.

– Kiedy składaliśmy wniosek o rewitalizację części pałacowej i budynków parkowych Muzeum Nadwiślańskie (Muzeum Czartoryskich było wówczas jednym z jego oddziałów – przyp. red.) złożyło deklarację popierającą projekt i zakładającą rozwój muzeum. Nikt nie doprecyzował wówczas, że muzeum planuje na swoje ekspozycje przeznaczyć wszystkie remontowane przez nas pomieszczenia. Po remoncie muzeum upomniało się o te pomieszczenia na czas trwałości projektu, a my musieliśmy się zgodzić, bo w przeciwnym razie groziła nam utrata dotacji. Była to wyjątkowo niekorzystna i krzywdząca dla Instytutu sytuacja, bo włożyliśmy w remont mnóstwo wysiłku i 2,5 mln zł wyłożyliśmy ze środków własnych. Za to muzeum przez 5 lat korzystało z nowo wyremontowanych sal, płacąc czynsz tylko za pomieszczenia wynajęte przed okresem trwałości projektu oraz opłaty za media za resztę powierzchni. Użytkowano więc te pomieszczenia prawie za darmo. Teraz po zakończeniu okresu trwałości zgodnie z procedurą wykonaliśmy operat szacunkowy i przedstawiliśmy muzeum stawki, jakie z niego wynikają. Nie mamy żadnych możliwości ich negocjacji, ani nie jest to w interesie Instytutu – mówi dyrektor IUNG w rozmowie ze „Współnotą”, dodając, że za listopad została muzeum wystawiona faktura już na nowych zasadach.

Kamil Wąsik

Policjant był schorowany i miał dość pracy. Czy faktycznie prowadził po alkoholu?

26 listopada w puławskim sądzie rejonowym kolejną odsłonę miał proces policjanta Włodzimierza Z. oskarżonego o jazdę w stanie nietrzeźwości. Na rozprawie przesłuchany został jego były szef. Jeśli oskarżony faktycznie dopuścił się przestępstwa, przyczynić do tego mogły się jego problemy fizyczne, psychiczne i przepracowanie.

Szefowie musieli pofatygować się do podwładnego w nocy

To była już druga rozprawa w procesie przeciwko byłemu policjantowi. Była dość krótka, bo przesłuchano tylko jednego świad-

ka – byłego przełożonego oskarżonego, naczelnika wydziału kryminalnego KPP Puławy. Marek S. w nocy, kiedy miało dojść do czynów zarzucanych Włodzimierzowi Z. (28/29 X 2018 r.) został pilnie wezwany na komendę. Jak się okazało policjanci otrzymali zgłoszenie, na podstawie którego mieli podejrzenie, że jeden z ich kolegów z pracy kierował samochodem po pijanemu. Marek S. wraz z zastępcą komendanta i trzecim policjantem pojechali do domu Włodzimierza Z. Komendant zadzwonił domofonem. Odebrała żona policjanta, która powiedziała, że mąż śpi. Mężczyźni wjechali na górę, gdzie czekał na nich już obudzony Włodzimierz Z. Poprosili, by pojechał z nimi na komendę, na badanie.

Zbadano kierowcę i samochód

Świadek w sądzie nie pamiętał, jakie były wyniki kolejnych badań, ale wynikało z nich, że

Włodzimierz Z. jest nietrzeźwy. Tamtej nocy policjanci dokonali oględzin jego samochodu, np. po to, by wykryć uszkodzenia, które mogłyby wskazywać na to, że podejrzany po pijanemu spowodował jakąś kolizję.

– Później samochód i oskarżony zostali przekazani pod opiekę żony – zeznał Marek S.

Świadka pytano też o to, czy bezpośrednio przed zdarzeniem oskarżony prosił go o urlop z powodu przemęczenia i problemów zdrowotnych. Naczelnik to potwierdził.

– Ja nie byłem do tego chętny, bo mieliśmy dużo pracy. Rozmowa skończyła się bez odpowiedzi ani na tak, ani na nie. Powiedział, że pójdzie na zwolnienie – mówił Marek S.

Biegły na salę

Po przesłuchaniu świadka oskarżyciel i obrońca zgodzili się, że teraz sąd powinien we-

zwać biegłego z zakresu medycyny sądowej, który sporządził opinię ws. pijanego policjanta. Zdaniem obrońcy trzeba wyjaśnić kwestie czasu, ilości i jakości spożycia alkoholu przez jego klienta, zwłaszcza, że omawianej nocy zmieniano czas, co mogło spowodować nieścisłości w aktach sprawy.

Włodzimierz Z. jest oskarżony o to, że w październiku ubiegłego roku odjechał spod marketu Brico w Puławach swoim samochodem do domu (kilkaset metrów). Nie zatrzymano go do kontroli na gorącym uczynku. Policję zawiadomił pracownik ochrony marketu, który na monitoringu zobaczył, że przed odjazdem mężczyzna wyszedł z samochodu i się zachwiał. Obrona tłumaczy to silnym bólem kręgosłupa Włodzimierza Z. Kolejna rozprawa w lutym.

Kamil Wąsik

Zignorowała stop i wjechała pod pociąg

Kierująca osobowym renault oraz jadący z nią pasażerowie trafili do szpitala po zderzeniu auta z pociągiem.

Do zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu na przejeździe kolejowym w Starej Wsi w gminie Końskowola. Samochodem osobowym kierowała 49-letnia mieszkanka gm. Końskowola. Razem z nią jechało dwóch mężczyzn. Dojeżdżając do przejazdu kobieta nie zatrzymała się na znaku stop i wjechała pod nadjeżdżający pociąg towarowy, wiozący tłuczeń na budowę torów.

– Dzięki temu, że pociąg jechał wolno, a maszynista, zauważywszy wjeżdżający na przejazd samochód, gwałtownie zahamował, nie doszło do tragedii – mówi podkom. Ewa

Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Przybyli na miejsce policjanci udzielili pierwszej pomocy kierującej osobówką i jej młodemu pasażerom. Wszyscy troje trafili do szpitala. Mężczyźni z lekkimi potłuczeniami po badaniach wyszli do domu. W szpitalu została kierująca renault, która doznała poważniejszych obrażeń. Mundurowi zbadali także trzeźwość 49-latk i maszynisty. Badanie alkomatem wykazało, że obydwójce byli trzeźwi.

– Apelujemy o ostrożność, a przede wszystkim o stosowanie się do znaków drogowych. Chwila nieuwagi może doprowadzić do tragedii – podkreśla podkom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroni

Puławianie najlepsi

Dwie reprezentacje Akademii Piłkarskiej Drużyna Marzeń Puławy wzięła udział w XVI Turnieju Niepodległości w Warszawie.

- Turniej stał na wysokim poziomie. Graliśmy w dwóch grupach. Pierwszy zespół zajął drugie miejsce w grupie, awansując do tzw. Ligi Mistrzów. Z kolei drugi skład walczył w Ekstraklasie. AP 1 wygrała dwa starcia, remisując i przegrywając po jednym razie i zajęła pierwszą lokatę. Z kolei nasza ekipa na zapleczu pokazała charakter, nie dając się przeciwnikom - mówi Bartosz Kleszczyński, który prowadził zespoły wraz z Kamilem Jezerskim.



Akademii Piłkarskiej Drużyna Marzeń Puławy reprezentowali: Marcel Mizura, Nikodem Mizura, Oliwier Stefaniak, Michał Chabros, Emil Potakiewicz, Aleksander Krawczak, Viktoria Szydłowska, Łucja Kowalik, Tomasz Wróbel, Wojciech Korona, Oscar Banaszek-Choroś, Alan Kowalik, Wojciech Majewski, Jakub Olszak, Milan Walencik, Franciszek Gafaś, Wojciech Ciurkowski. Trenerzy: Bartosz Kleszczyński i Kamil Jezierski

W eliminacyjnych starciach Drużyna Marzeń I Puławy ograła: 2:0 Grom Biali, 2:0 Akademię Varsika, 3:2 GKS Chynów, zremisowała 3:3 z Be A Star FA Wilczki oraz uległa 0:4 PKS-owi Zerzeń.

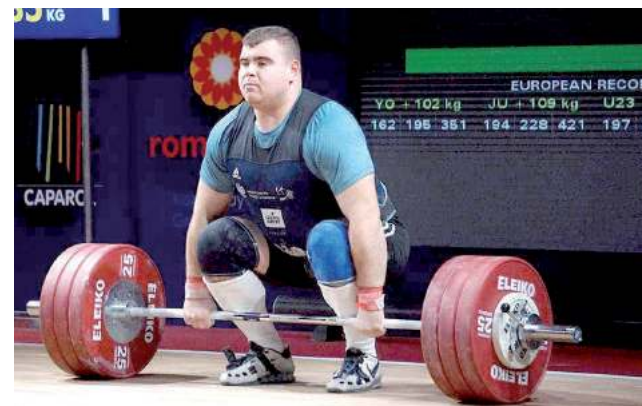
Zespół Kleszczyńskiego znakomicie poradził sobie w Lidze Mistrzów, zdobywając komplet punktów, dzięki wygranim: 1:0 z STF Champion, 3:1 Victorią Zerzeń oraz 3:1 z Wilanowskimi Wilkami.

Naj, naj...

MVP turnieju została uznana Viktoria Szydłowska, zaś najlepszym bramkarzem zmagania Tomasz Wróbel.

M.P.

Kuba w Polkowicach



Jakub Węgrzyn powalczy w elitarnym gronie ciężarowców

Jakub Węgrzyn weźmie udział w 41. Turnieju Barbórkowym w podnoszeniu ciężarów, który odbędzie się w Polkowicach.

Zawodnik Wisły zmierzy się w pierwszej edycji zmagania międzynarodowych. W stawce będzie 11 zawodników, w tym czterech zza granicy. Rywalizacja została zaplanowana na 7 grudnia o godz. 17.

M.P.

Mateusz i Wiktor na podium

Dwóch zawodników Wisły i to z sukcesami wystartowało w Memoriale im. Tadeusza Skąpskiego - Ogólnopolskim Pucharze Roztocza w podnoszeniu ciężarów.

Wiktor Stańczyk wystartował w kat. 109 kg. Zaledwie 15-letni zawodnik Wisły uzyskał 88 kg w rwaniu oraz 114 kg w podrzucie, poprawiając własny rekord życiowy. Z wynikiem 202 kg wywalczył brązowy medal. Triumfował Szymon Trytek (Agros Zamość) z wynikiem 250 kg. - Cieszą ko-



Mateusz Fiut (z lewej) oraz Wiktor Stańczyk w Zamościu wywalczyli brązowe medale. W środku szkoleniowiec naszych ciężarowców - Robert Borucki

lejne postępy młodego zawodnika. „Życiówka” jest zawsze powodem do radości. Poza tym Wiktor za-

liczył wszystkie sześć podejść - mówi Robert Borucki, szkoleniowiec Wisły. Stańczyk to aktualny

brązowy medalista mistrzostw Polski do lat 15 w kategorii powyżej 102 kg. Również brązowy medal stał się udziałem Mateusza Fiuta. 17-latek wystartował w kategorii 55 kg. W rwaniu zaliczył 63 kg, zaś 80 kg w podrzucie. W sumie podopieczni Dariusza Butryna i Boruckiego uzbierał 143 kg. Wygrał Łukasz Bogusz (GCK Kobylany) - 157 kg, przed Piotrem Jerominem (MULKS Terespol) - 154 kg. - Mateusz to tegoroczny uczestnik Ogólnopolskiego Olimpiady Młodzieży, którą zakończył na czwartej pozycji - dodaje trener puławian.

M.P.

Znamy najsilniejszych puławian

W siłowni Ogniska TKKF Relax odbyła się kolejna edycja Otwartych Mistrzostw Puław w trójboju siłowo-sprawnościowym. Na starcie imprezy stanęło 20 zawodników rywalizujących w pięciu kategoriach wagowych.

Zawody rozgrywane były w trzech konkurencjach: wyciskanie sztangi leżąc, podciąganie na drążku i uginanie ramion na poręczach. W poszczególnych kategoriach najlepsi okazali się: Sylwester Uściński, Dominik Ogonowski, Paweł Sadurski, Łukasz Jakimowicz oraz Andrzej Kaniowski.

Na zakończenie imprezy najlepsze „trójki” w poszczególnych katego-

riach nagrodzone zostały pamiątkowymi pucharami, a triumfatorzy nagrodami rzeczowymi. Impreza odbyła się dzięki wsparciu Urzędu Miasta Puławy i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego.

WYNIKI KOŃCOWE

KATEGORIA 70 KG

Miejsce Imię i naz. Klub/Miejsco-

wość Wyciskanie Drażek Poręczce

1. Sylwester Uściński Relax Puławy

80 kg 16 32

2. Paweł Wrochna Relax Puławy 70

kg 12 28

3. Damian Mroczek Puławy 65

10 30

4. Andrzej Lisicki Puławy 60 10 25

KATEGORIA 80 KG

Miejsce Imię i naz. Klub/Miejsco-

wość Wyciskanie Drażek Poręczce

1. Dominik Ogonowski Relax Puławy 145 kg 21 36

2. Paweł Woś Puławy 120 kg 10 20

3. Paweł Wójcik Puławy 115 kg

12 35

4. Ryszard Korcz Puławy 110 kg

10 25

5. Łukasz Wolszczak Puławy 105

kg 8 20

KATEGORIA 90 KG

Miejsce Imię i naz. Klub/Miejsco-

wość Wyciskanie Drażek Poręczce

1. Paweł Sadurski Relax Puławy

140 kg 30 67

2. Michał Kustra Puławy 120 kg

12 35

3. Andrzej Lisicki Puławy 100 kg

10 30

4. Łukasz Wilk Puławy 100 kg 8 28

KATEGORIA 100 KG

Miejsce Imię i naz. Klub/Miejsco-

wość Wyciskanie Drażek Poręczce

1. Łukasz Jakimowicz Puławy 140

kg 10 45

2. Adam Abramek Relax Puławy

130 kg 12 40

3. Michał Nowak Puławy 115 kg

10 25

KATEGORIA +100 KG

Miejsce Imię i naz. Klub/Miejsco-

wość Wyciskanie Drażek Poręczce

1. Andrzej Kaniowski Relax

Puławy 155 kg 14 40

2. Tomasz Mańko Puławy 10 35

3. Zbigniew Wolski Puławy 120

kg 8 30

4. Marcin Włodarski Puławy 110

kg 8 25

M.P.

Pod patronatem „Wspólnoty”

Uwaga koszykarze!

Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej ogłasza nabór do XL edycji Puławskiej Ligi Koszykówki w sezonie 2019/2020.

- Rejestracji zespołów dokonujemy na zamieszczonym na stronie www.ptkpf.pulawy.pl druku zgłoszenia - mówi Zbigniew Chojnacki, jedna z osób odpowiedzialnych za rozgrywki. Wysokość wpisowego w tym sezonie wynosi 800 zł od zespołu, które należy wpłacać na konto nr 57 1020 3219 0000 9502 0043 1007.



Start rozgrywek planowany jest w grudniu. Szczegółowych informacji można uzyskać pod nr. tel. 605 430 839. - Na chętnych czekamy do 3 grudnia - dodaje Chojnacki.

M.P.

REKLAMA

GRUPA AZOTY PUŁAWY

SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

Już tylko tenisowy finał

W ostatnią niedzielę listopada odbył się ostatni klasyfikacyjny turniej tegorocznej edycji Grand Prix Puław w tenisie stołowym.

Tym razem rywalizowano we wszystkich możliwych kategoriach i uczucie trzeba przyznać, że wielu zawodników nie tylko skupiało się na własnych osiągnięciach, ale również na zdobyczu swych rywali odnośnie klasyfikacji generalnej sezonu, a końcowe różnice po roku rywalizacji czasami zamykają się w granicach 0,5 punktu, jeśli chodzi nie tylko w sprawie awansu do finału, ale również o podium w klasyfikacji generalnej.

Ostatecznie w ostatnich zmaganiach zdecydowanie najlepszy okazał się Mar-

cin Grzyb, który triumfował w grupie 16-39 lat, open oraz deblu w parze z Piotrem Bocianem. W pozostałych grupach najlepsi okazali się: Filip Wawer, Krzysztof Moszczyński i Bogdan Grzybek.

WYNIKI OSTATNIEGO TURNIEJU

CHŁOPCY DO LAT 15

1. Filip Wawer (Puławy)

MĘŻCZYŹNI 16-39 LAT

1. Marcin Grzyb (Błękitni Leopoldów), 2. Emil Matraszek (Końskowola), 3. Piotr Bocian (Puławy), 4. Mikołaj Sieroń (LOB Dęblin), 5-6. Mariusz Dydo (Puławy), Kacper Woźniak (Sygnał Lublin), 7-8. Jacek Kępka (Rudy), Karol Grabowski (Piotrawin), 9. Marcin Żaczek (Żelechów).

MĘŻCZYŹNI 40-55 LAT

1. Krzysztof Moszczyński (Skoki), 2. Leszek Bigaj (Lublin), 3. Marek Ciurkowski

(Puławy), 4. Dariusz Smaga (Opole Lubelskie), 5-6. Sylwester Jasiocha (Topspin Kurów), Tadeusz Sidoruk (LOB Dęblin), 7-8. Piotr Mitruczuk (Puławy), Ryszard Zawadzki (Puławy), 9-12. Kazimierz Matraszek (Wronów), Artur Zając (Puławy), Tomasz Ciurkowski (Puławy), Sławomir Skrzęta (Końskowola).

56 LAT I STARSI

1. Bogdan Grzybek (Chodel), 2. Krzysztof Grabowski (Piotrawin), 3. Tadeusz Berliński (Puławy), 4. Marek Płachta (Kozienice), 5-6. Waldemar Pańczyk (Puławy), Stanisław Kowalczyk (Puławy), 7. Leszek Matraszek (Końskowola).

OPEN

1. Marcin Grzyb, 2. Mariusz Dydo, 3. Kacper Woźniak, 4. Krzysztof Grabowski, 5-6. Karol Grabowski, Sylwester Jasiocha, 7-8. Piotr Bocian, Tomasz Ciurkowski, 9-12. Jacek Kępka,

Leszek Bigaj, Artur Zając, Marek Płachta, 13-16. Piotr Mitruczuk, Bogdan Grzybek, Sławomir Skrzęta, Dariusz Smaga, 17-24. Marcin Żaczek, Marek Ciurkowski, Ryszard Zawadzki, Stanisław Kowalczyk, Tadeusz Berliński, Waldemar Pańczyk, Filip Wawer, Kazimierz Matraszek.

DEBEL

1. Marcin Grzyb i Piotr Bocian, 2. Sylwester Jasiocha i Leszek Bigaj, 3. Emil Matraszek i Kacper Woźniak, 4. Mariusz Dydo i Tomasz Ciurkowski, 5-6. Bogdan Grzybek i Dariusz Smaga, Krzysztof Moszczyński i Tadeusz Sidoruk, 7-8. Marek Ciurkowski i Ryszard Zawadzki, Jacek Kępka i Kazimierz Matraszek, 9-12. Stanisław Kowalczyk i Artur Zając, Piotr Mitruczuk i Tadeusz Berliński, Marcin Żaczek i Stanisław Skrzęta, Krzysztof Grabowski i Karol Grabowski.

Pozostały finał

Do turnieju finałowego, który odbędzie się w niedzielę, 15 grudnia od godz. 10.00 w sali ZSO nr 1 im. KEN, w poszczególnych grupach awansowali:

16-39 LAT

Marcin Grzyb, Cezary Domagalski, Dominik Maciąg, Kacper Woźniak, Piotr Bocian, Emil Matraszek, Mikołaj Sieroń, Mariusz Dydo, Jacek Kępka (rezerwa I), Arkadiusz Nowicki (rezerwa II), Damian Kamiński (rezerwa III)

40-55 LAT

Dariusz Smaga, Radosław Poświatowski, Zbigniew Ciołek, Piotr Mitruczuk, Marek Ciurkowski, Sylwester Jasiocha, Tadeusz Sidoruk, Krzysztof Moszczyński, Leszek Bigaj (rezerwa I), Marek Krupa (rezerwa II), Kazimierz Matraszek (rezerwa III)

56 LAT I STARSI

Marek Taczalski, Bogdan Grzybek, Tadeusz Berliński, Marek Płachta, Bogdan Kotulski, Stanisław Kowalczyk, Leszek Matraszek, Waldemar Pańczyk

OPEN

Marcin Grzyb, Marek Taczalski, Emil Matraszek, Radosław Poświatowski, Mariusz Dydo, Dariusz Smaga, Piotr Bocian, Cezary Domagalski, Zbigniew Ciołek, Kacper Woźniak, Marek Płachta, Jacek Kępka, Bogdan Grzybek, Piotr Mitruczuk, Tomasz Ciurkowski, Sylwester Jasiocha, Tadeusz Berliński (rezerwa I), Artur Zając (rezerwa II), Marek Ciurkowski (rezerwa III)

DEBEL

Grzybek i Smaga, Poświatowski i Bocian, Kępka i K. Matraszek, Mitruczuk i Berliński, Ciurkowski i Dydo, E. Matraszek i Woźniak, Kamiński i Nowicki

M.P.

R E K L A M A



Gabinet stomatologiczny

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna

Gabinet stomatologii dziecięcej

- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozwesalający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulenie
- bezwiertłowe leczenie próchnicy – ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnątrzustnej

leczymy dzieci



profesjonalna pralnia dywanów

parowo.pl

ecofresh

Moszczanka 98c, 08-500 Ryki

[/myjniacofresh](https://www.facebook.com/myjniacofresh)

Odbiór dywanów od klienta

Ryki, Dęblin, Puławy, Kozienice i okolice

509 907 911 509 501 606

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE



Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połyka
lisy162@poczta.onet.pl
polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184



Wykonujemy

Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999

www.dentalmed.pulawy.pl

PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY



Restauracja "POD DĘBAMI"

www.poddebami.pulawy.pl

Dwie klimatyzowane sale:

- Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
- Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
- Posiadamy parking przy lokalu.

tel. (81) 886 37 92
kom. 691 024 470

GRUPA AZOTY PUŁAWY

SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU



GRUPA AZOTY
PUŁAWY

Polityk wcale nie wraca ze stolicy w rodzinne strony

Włodzimierz Karpiński ma nową pracę

Pochodzący z Puław były poseł PO będzie prezesem Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Warszawie.

Kolega z partii dał mu pracę

Były poseł na Sejm dwóch kadencji i Minister Skarbu pożegnał się z sejmową ławą z końcem października. Już wcześniej oficjalnie informował opinię publiczną o tym, że nie zamierza startować w wyborach parlamentarnych i ponownie ubiegać się o reelekcję. Jeszcze w czasie trwania poprzedniej kadencji parlamentu pojawiły się pogłoski o tym, że Karpiński po zakończeniu pracy w Warszawie miał pokierować lubelską miejską spółką - MPWiK w Lublinie. Jednak zapytany wprost jeszcze wtedy poseł, nie potwierdził tych informacji. Przyznał jednak,

że otrzymuje propozycje pracy z terenu całej Polski, a nawet z zagranicy.

Teraz okazuje się, że nie pozostał długo bez pracy i po zakończeniu etapu posłowania wcale nie rozstaje się ze stolicą. Na stronie internetowej warszawskiego MPO w Biuletynie Informacji Publicznej już oficjalnie przy stanowisku prezesa zarządu znajduje się nazwisko Włodzimierza Karpińskiego.

Dobra pensja zamiast diety posła

Jako pierwszy informację o zmianach na stanowisku szefa MPO na swoim portalu internetowym w ubiegłą środę podał Super Ekspres. Tego samego dnia przed południem zapytaliśmy warszawski ratusz m.in. o to, od kiedy były poseł Platformy objął kierownicze stanowisko w stołecznej miejskiej spółce, dlaczego prezydent Rafał Trzaskowski zdecydował się powierzyć Kar-



Włodzimierz Karpiński

Zaproszenie przez władze Warszawy do współpracy przy tak ważnym projekcie (budowa zakładów unieszkodliwiania odpadów, w tym min. spalarni, a właściwie szerzej przygotowanie i wdrożenie nowoczesnego, przyjaznego mieszkańcom i środowisku modelu

gospodarki odpadami miasta stołecznego) jest dla każdego nie lada wyzwaniem, a także prestiżowym przedsięwzięciem. Mówimy o bardzo istotnej kwestii dla mieszkańców Warszawy (stolicy dużego europejskiego kraju), jak zorganizować ten obszar by chronić środowisko jak najmniej uciążliwie dla mieszkańców zorganizować system, jak najoptymalniej wybrać technologie unieszkodliwiania i jak najskuteczniej przeprowadzić procesy inwestycyjne. To ogromne i bardzo prestiżowe wyzwanie, (mam parę tego typu bardzo trudnych projektów w dorobku jak chociażby udany plan ratunkowy dla LOTu w r. 2014, budowa gazoportu, czy bliższa nam obrona „Azotów” przed rosyjskim wrogiem przejęciem). Tak więc skala/wielkość, stopień skomplikowania i to, że to dla mieszkańców stolicy naszego kraju wpłynęły na moją decyzję.

pińskiemu tę funkcję oraz ile miesięcznie będzie zarabiał. Niestety do momentu zamknięcia tego numeru Wspólnoty nie otrzymaliśmy odpowiedzi. O kwestię wynagrodzenia pytaliśmy również samego zainteresowanego. I również nie dostaliśmy odpowiedzi.

Marta Pietroni

Skazany za słowa na blogu, o pomoc poprosi Ziobrę

Radny mówił o nieprawidłowościach, usłyszał wyrok

Po długim procesie kazimierski radny i blogger Janusz Kowalski został uznany winnym zniesławienia urzędniczki i skazany na grzywnę. – Mamy inwestycje gminne, które pochłonęły dodatkowo miliony złotych przez niedbałość, bądź celowe działanie urzędników i nikt nie poniósł konsekwencji. Jedynym skazanym jestem ja, osoba, która o tym pisała – twierdzi radny i zapowiada wniosek o kasację za pośrednictwem Prokuratora Generalnego.

„Ta pani szkodzi miastu”

Janusz Kowalski to radny Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym, działacz społeczny i blogger. Na swojej stronie dzieli się przemyśleniami dotyczącymi funkcjonowania lokalnego samorządu. Działalność kolej-



Janusz Kowalski,

radny

Mimo że wyrok jest niesprawiedliwy, noszący cechy ostracyzmu społecznego, naśladując działania mające na celu ujawnianie patologii, nadużyć i nepotyzmu w kazimierskim magistracie. Z uporem maniaka będę zabiegał o praworządność w mieście

nych burmistrzów i urzędników ocenia dosadnie, wytykając błędy i nadużycia. We wpisie „Urzędniczka Beata Gałek - szkodzi miastu !?” z 14 maja 2015 roku blogger zauważył, że ówczesna kierownik referatu inwestycji pracując w urzędzie pro-

wadziła firmę oferującą różne usługi budowlane. Kowalski tłumaczył wówczas, że taka sytuacja to konflikt interesów, bo inwestycje mogą być prowadzone w sposób niekorzystny dla gminy. Beata Gałek za słowa na blogu oskarżyła Janusza Kowalskiego o zniesławienie. Tak rozpoczęła się sądowa batalia.

Radny przegrał w sądzie

Sprawę zniesławienia w pierwszej instancji rozpatrzył Sąd Rejonowy Świdnik-Wschód, który uznał Kowalskiego winnym zniesławienia. Mężczyzna odwołał się do Sądu Okręgowego w Lublinie. W czwartek 21 listopada SO utrzymał wyrok pierwszej instancji. Radny ma zapłacić grzywnę w wysokości 2 000 zł, wpłacić 4 000 zł na rzecz Fundacji Ex Lege, a także opublikować treść wyroku na swoim kazimierskim blogu. Wyrok zostanie również odczytany na kolejnej sesji RM w Kazimierzu Dolnym.

Kamil Wąsik

Pomoże Ziobro

O wyroku Janusz Kowalski wyowiada się gorzko.

– Niestety za aktywność społeczną zapłacić dość słono. Łączne koszty z tytułu absurdałnego wyroku oscylować będą w granicach 10 tys. zł. Więc tak. Mamy inwestycje gminne, które pochłonęły dodatkowo miliony złotych przez niedbałość, bądź celowe działanie urzędników i nikt nie poniósł konsekwencji. Jedynym skazanym jestem ja, osoba która o tym pisała – komentuje radny, który teraz zapowiada złożenie wniosku o kasację wyroku za pośrednictwem Prokuratora Generalnego, Zbigniewa Ziobry. Wsparcie w jego sprawie obiecał Rzecznik Praw Obywatelskich, a także Helsińska Fundacja Praw Człowieka, której obserwator był obecny na sali rozpraw podczas procesu.

Martwy 10-latek w hostelu w Lublinie. Matka przyznała się do zabójstwa

Ostatnią osobą, z którą miał kontakt chłopiec była matka. Kobieta w Puławach w sobotę rano zatrzymała policja. W niedzielę usłyszała zarzut zabójstwa.

Informację o tym, że w pokoju jednego z hosteli w Lublinie znaleziono zwłoki dziecka policja otrzymała w miniony piątek. Funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji oraz Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie pod nadzorem prokuratury dokonali oględzin ciała, miejsca jego ujawnienia, zabezpieczyli ślady i przesłuchali pierwszych świadków. Zwłoki 10-latka decyzją prokuratora zostały przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej, gdzie zostanie przeprowadzona sekcja.

– Ze wstępnych ustaleń wynika, że ostatnią osobą, która miała kontakt z chłopcem, była jego matka -38-letnia mieszkanka powiatu lubelskiego. Kobieta od wczoraj poszukiwali lubelscy policjanci przy wsparciu funkcjonariuszy z KWP w Lublinie i innych jednostek - informował w piątek kom. Kamil Gołębiowski, oficer prasowy KMP w Lublinie. Matka nieżyjącego 10-latka to Monika S., była prezes Bractwa Miłosierdzia św. Brata Alberta w Lublinie. Kobieta w czwartek miała odebrać syna ze szkoły

Marta Pietroni

i zameldować się w hostelu przy ul. Orlej. Następnego dnia miała opuścić obiekt, ale bez dziecka. Około 14.00 pracownicy hostelu w łóżku znaleźli martwego chłopca. Z ustaleń poczynionych na podstawie monitoringu wynikało, że kobieta wsiadła do busa jadącego do Puław. Dlatego policja od rana przeczesywała Puławę. W końcu udało się zatrzymać 38-latkę. W niedzielę kobieta została doprowadzona do prokuratury i przesłuchiwana. Usłyszała zarzut zabójstwa. – Został przedstawiony zarzut o to, że w dniu 29 listopada 2019 roku w Lublinie woj. lubelskiego, w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia małoletniego syna, działając ze szczególnym okrucieństwem i w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie, nakrywając koldrą jego ciało wraz z głową, unieruchomiła je przytrzymując własnym ciałem i w ten sposób doprowadziła do uduszenia pokrzywdzonego - mówi prok. Agnieszka Kępka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Kobieta przyznała się do zarzucanych jej czynów. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i zdecydował o 3 miesięcznym areszcie dla 38-latki. – Podejrzanej grozi kara dożywotniego pozbawienia wolności - dodaje prokurator Kępka.

Wyprzedzanie skończył pod tirem



BMW po zderzeniu z tirem wpadło do rowu i dachowało. Kierowca nie przeżył

BMW 41-latek czołowo zderzyło się z ciężarówką. Mieszkaniec Lublina zginął na miejscu.

Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Zderzenie było tak silne, że oba pojazdy wypadły z drogi, a BMW dachowało. Aby wydostać kierowcę osobówki z wnętrza auta potrzebny był specjalistyczny sprzęt. Niestety mimo szybko podjętej reanimacji 41-letni mieszkaniec Lublina zmarł. Dafem kierował 56-latek z Końskowoli. Mężczyzna był trzeźwy i nie odniósł żadnych poważnych obrażeń.

Przez kilka godzin droga w tym miejscu była zablokowana, a policja kierowała na objazdy.

Marta Pietroni

Przechodnie uratowali mu życie

29-latek z Puław próbował targnąć się na życie. Próbę samobójczą przerwali przypadkowi świadkowie zdarzenia.

Wszystko działo się w ubiegły czwartek wieczorem na jednej z posesji w Puławach. Młody mężczy-

zna wybiegł z domu i wieszając się na drzewie próbował odebrać sobie życie. Dramatyczną scenę niczym z filmów zobaczyło czterech przechodzących chodnikiem mężczyzn. Gdy zdali sobie sprawę z tego, co się dzieje bez wahania ruszyli na pomoc.

– Żeby pomóc 29 - latkowi, dwóch z nich musiało szybko

wejść na kilkumetrowe drzewo. Po ułożeniu mężczyzny na ziemi, natychmiast podjęli czynności ratownicze, które kontynuowali do czasu przyjazdu karetki pogotowia - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Na szczęście ich działania przyniosły efekt. Puławianin odzyskał przytomność i został przewieziony do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Gdyby nie ich reakcja, wszystko mogłoby skończyć się tragicznie.

Marta Pietroni

PIŁKA RĘCZNA We wtorek przyjedzie rewelacyjny Orlen Wisła Płock, a w sobotę starcie z Wybrzeżem w Gdańsku

Wreszcie wygrana



Najlepszymi zawodnikami meczu zostali Robert Kamyszek i Vadim Bogdanov. Nagrody wręczyli przedstawiciele Komisji Sportu, Kultury Fizycznej i Turystyki Rady Miasta Puław: Grzegorz Bińczak (przewodniczący) i Lilianna Jaworska (zastępca przewodniczącego)

Bardzo dobrze rozegrana druga połowa pozwoliła Azotom odnieść przekonujące zwycięstwo z bezpośrednim sąsiadem z ligowej tabeli.

Do przerwy miejscowi wygrawali tylko dwoma trafieniami, ale po zmianie stron agresywniejsza defensywa, świetny Vadim Bogdanov w bramce i skuteczne kontrataki były kluczem do wysokiej wygranej puławian z Energią MKS Kalisz.

W pierwszej połowie nie było zbyt wielu przesłanek, aby myśleć o wysokiej wygranej gospodarzy. Co prawda po wymianie cios za cios w pierwszych trzech minutach (2:2) gospodarze uzyskali przewagę pięciu goli (11:8:3), ale kolejne minuty należały do gości. Wyraźne prowadzenie mocno uspiło puławian, którzy zaczęli grać nieskutecznie i popełniali sporo błędów. Kaliszanie powoli zaczęli odrabiać straty i w 22. minucie złapali kontakt z miejscowymi (11:10). Do końca pierwszej połowy utrzymała się jednak minimalna przewaga

Azotowców, którzy na przerwie schodzili z dwiema bramkami pasu.

W drugiej połowie zobaczyliśmy zgoła inne Azoty-Puławy. Podopieczni Michała Skórskiego zaczęli przede wszystkim grać agresywniej w obronie, którą udanymi interwencjami wspierał Vadim Bogdanov. Coraz częściej na bramkę Energi MKS sunęły szybkie kontrataki. W 38. minucie miejscowi uzyskali cztery gole przewagi (22:18), a po kwadransie drugiej połowy wygrywali już siedmioma trafieniami (27:20). Niesieni dopingiem puławskiej publiczności gospodarze powiększali przewagę, która w 52. minucie była najwyższa w tym spotkaniu - 33:22. Ostatecznie skuteczne Azoty-Puławy pokonały bezpośredniego sąsiada z ligowej tabeli wysoko, odbudowując nieco morale po ostatnich nie najlepszych meczach przeciwko Gwardii Opolu.

Azoty Puławy - Energa MKS Kalisz 37:27 (15:13)

Azoty: Koshov, Bogdanov - Łangowski 6, Dawydzik 5, Szyba



Mateusz Seroka i spółka po przerwie zagraли znakomicie i zanotowali 10-bramkową przewagę



Antoni Łangowski został najskuteczniejszym graczem Azotów. „Tolek” zdobył sześć goli

4, Jarosiewicz 4, Podsiadło 3, Przybylski 3, Rogulski 3, Seroka 3, Gumiński 2, Skwierawski 1, Grzelak 1, Moryń 1, Kowalczyk 1, Kasprzak.

Energa MKS: Krekora, Zakreta, Liljestrand - Kamyszek 7, Szpera 6, K. Pilitowski 5, Klopsteg 3, M. Pilitowski 3, Gąsiorek 1, Drej 1, Galewski, Bożek, Krytski.

Upomnienia: Szyba, Łangowski - Misiejuk, Szpera.

Kary: 8 min. (Przybylski, Szyba, Kasprzak, Dawydzik) - 8 min. (M. Pilitowski x2, Krytski, Bożek).

Sędziowali: Fabryczny (Mysło-

wice), Rawicki (Katowice).

Widzów: 750.

MECZE W TV

W grudniu będzie można obejrzeć aż dziewięć spotkań PGNiG Superligi.

Oczywiście na antenie TVP Sport, na stronie www.sport.tvp.pl oraz w aplikacji mobilnej. Wśród transmisji jest tak wtorkowa ze starcia Azotów z Orlenem.

03.12., 18:15 Azoty - Orlen
04.12., 19:15 Pogoń - Gwardia (TVP Opole)

M.P.

PGNiG SUPERLIGA

WYNIKI 13. KOLEJKI

Azoty - Kalisz 37:27
Piotrkow. - Vive 35:42
Zagłębie - Wybrzeże 24:19
Pogoń - Górnik 26:31
MMTS - GA Tarnów 33:29
Stal - Gwardia 34:26
Orlen - Chrobry 42:23

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Orlen Wisła Płock	13	39	392:276
2	PGE Vive Kielce	13	36	466:319
3	Górnik Zabrze	13	33	377:329
4	Gwardia Opolu	13	26	371:360
5	Azoty Puławy	13	25	387:349
6	MKS Kalisz	13	21	351:364
7	Pogoń Szczecin	13	18	344:366
8	Zagłębie Lubin	13	15	343:374
9	Wybrzeże Gdańsk	13	15	317:368
10	MMTS Kwidzyn	13	12	314:359
11	Chrobry Głogów	13	10	335:376
12	Piotrkowianin	13	9	358:380
13	Azoty Tarnów	13	8	311:391
14	Stal Mielec	13	6	324:379



Marek Szpera

Azoty

Sprawimy niespodzianki

O naszej przegranej zdecydowały błędy własne. To dobry mecz do analizy. Wynik nie oddaje tego, jak wyglądało spotkanie. Pogubiliśmy się w końcówce. Spokojnie, w tym sezonie sprawimy jeszcze kilka niespodzianek. Chcemy zająć jak najlepsze miejsce w tej lidze

07.12., 13:00 MMTS - Chrobry
08.12., 13:00 Gwardia - Górnik
10.12., 18:00 Górnik - Vive
11.12., 18:00 Chrobry - Zagłębie
11.12., 19:15 GA Tarnów - Gwardia (TVP Opole)
13.12., 18:00 Vive - Gwardia
15.12., 13:00 MMTS - Piotrkowianin

M.P.

BRAMKA PO BRAMCE

AZOTY : MKS KALISZ 37:27 (15 : 13)

MIN.	WYNIK	STRZELCZ
1	0:1	Szpera
2	1:1	Dawydzik
3	1:2	Szpera
3	2:2	Dawydzik
6	3:2	Dawydzik
7	4:2	Grzelak
8	5:2	Szyba
8	6:2	Seroka
9	6:3	Kamyszek
9	7:3	Szyba
11	8:3	Seroka
11	8:4	Kamyszek
12	9:4	Łangowski
13	9:5	Kamyszek
13	10:5	Seroka
14	10:6	Szpera
16	11:6	Dawydzik
16	11:7	Kamyszek
18	11:8	Misiejuk
19	11:9	Drej
21	11:9 K	K. Pilitowski
22	11:10	K. Pilitowski
23	12:10	Podsiadło
23	12:11	M. Pilitowski
26	13:11	Skwierawski
27	13:12 K	K. Pilitowski
27	14:12 K	Gumiński
28	14:13	Szpera
30	15:13	Podsiadło

KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY

31	16:13	Rogulski
32	16:14	Klopsteg
32	17:14	Moryń
33	17:15	Kamyszek
34	18:15	Łangowski
34	18:16	Szpera
34	19:16	Jarosiewicz
35	19:17	Szpera
36	19:18	Kamyszek
36	20:18	Łangowski
37	21:18	Jarosiewicz
38	22:18	Szyba
40	22:19	M. Pilitowski
41	22:19 K	Gumiński
41	23:19	Gumiński
41	23:20	M. Pilitowski
42	24:20	Przybylski
43	25:20	Jarosiewicz
43	26:20	Dawydzik
45	27:20	Przybylski
46	27:20 K	K. Pilitowski
48	28:20	Rogulski
48	28:21	K. Pilitowski
49	29:21	Łangowski
49	29:22	Gąsiorek
50	30:22	Łangowski
50	31:22	Szyba
51	32:22	Łangowski
52	33:22	Jarosiewicz
53	33:23	K. Pilitowski
54	33:24 K	Klopsteg
55	34:24	Kowalczyk
55	34:25	Kamyszek
57	34:25 K	Klopsteg
57	34:26	Klopsteg
57	35:26	Podsiadło
59	36:26	Przybylski
59	36:27	Kamyszek
60	37:27	Rogulski

KONIEC MECZU

M.P.

ROZMOWA Z Pawłem Podsiadło, rozgrywającym Azotów Puławy

Chcemy regularnie punktować

To Azoty zagrały dobre spotkanie, czy kaliszanie dużo poniżej własnego poziomu?

- Upatrywałbym dobrą grę w drugiej połowie. Mocno stanęliśmy w obronie, bramka pomogła. Rzuciliśmy kilka kontr, które ustawiły nam mecz. Kaliszanie mieli swoje problemy, brakowało im zmienników na rozegraniu, ale to nie nasze zmartwienie. Wysokie zwycięstwo doda nam pewności siebie po ostatnich niepowodzeniach.

Ale do pewnego momentu było równo...

- Liczy się końcowy wynik.

Teraz wszystkie siły rzucacie na ligę?

- Tylko to nam pozostało. Odpadliśmy z europejskich rozgrywek. Nie będziemy wiecznie płakać. Życie toczy się dalej. Szkoda, bo w ostatnich latach nasi kibice i my mogliśmy się mierzyć z fajnymi rywalami, jednak teraz Gwardia będzie w takiej sytuacji.

We wtorek starcie z płoćczanami. Jako zawodnik Vive czujesz, że to wyjątkowe starcie?

- W tamtych czasach można było mówić o „Świętej Wojnie”. W obu

zespołach było wielu Polaków. Teraz to się diametralnie zmieniło, jednak wszyscy czekają na starcia kielczan z Orlenem. Gdy byłem we Francji, nie mogłem doczekać się takich bojów. Nie trzeba mnie pytać, za kim byłem.

A w sobotę mecz w Gdańsku...

- Naszym obowiązkiem jest zwycięstwo. Chcemy złapać serię i regularnie punktować.

M.P.

ROZMOWA Z Piotrem Pezdą, asystentem Michała Skórskiego

Chcemy napsuć krwi Orlenowi

Wreszcie...

- Jesteśmy pewni swego. Byliśmy faworytem i sprostaliśmy zadaniu. Listopad wypadł nie tak, jak sobie założyliśmy. To już za nami. Wyszliśmy na spotkanie z Kaliszem jak po swoje. Bardzo dobrze funkcjonowała obrona, co dało nam teoretycznie łatwe bramki w ataku.

Przed wami duże wyzwanie...

- Przyjedzie Orlen, który znakomicie radzi sobie w naszych rozgrywkach oraz Lidze Mistrzów. Nie będziemy fawo-

rytem, ale chcemy im napsuć krwi. Nie obawiamy się żadnego przeciwnika. Postaramy się o niespodziankę.

A w sobotę starcie w Gdańsku...

- Pojedziemy po komplet punktów. Plan na końcówkę roku to walka na całego z płoćczanami, zaś w kolejnych to same zwycięstwa.

M.P.

R E K L A M A

GRUPA AZOTY PUŁAWY
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

**GRUPA
azoty**
PUŁAWY

PIŁKA NOŻNA Pierwsza porażka pod dowództwem Mariusza Pawlaka

Puchar nie w tym roku



Konrad Szczotka i spółka zagraли dobre zawody w Lublinie, jednak to Motor awansował do finału Pucharu Polski na szczeblu okręgu

Wisła przegrała z lubelskim Motorem w ramach półfinału Pucharu Polski na szczeblu okręgowym. Rywale powalczą na wiosnę o triumf z Avią Świdnik, która 1:0 ograła Lewart Lubartów.

Aż dwie pełne godziny były potrzebne do wyłonienia zwycięzcy w piątkowym meczu z Motorem. Trener Mariusz Pawlak po raz kolejny dokonał kilku zmian w składzie. W bramce wystąpił Krzysztof Kurek, do składu powrócili Rafał Kiczuk i Marcin Pigiel. Zabrakło z kolei Łukasza Kacprzyckiego, który

doznał niegroźnego urazu w meczu z Jutrzenką Biebułtów. Sztab szkoleniowy nie podjął jednak ryzyka występu filigranowego skrzydłowego. Pierwsze spotkanie po wyleczeniu urazu rozegrał Włodzimierz Puton.

W 12. minucie z szybkością akcją wyszli puławianie, ale w dogodnej sytuacji Maciej Wojczuk strzelił bardzo niecelnie. W odpowiedzi, akcją prawą stroną przeprowadził Motor, centrę z prawej strony wykończył głową Piotr Darmochwał, strzelając w spojenie słupka z poprzeczką. W 30. minucie groźnie uderzali na naszą bramkę Michał Paluch i Grzegorz Bonin, jednak doskonale w bramce spisywał



Pierwsze spotkanie po wyleczeniu urazu rozegrał Włodzimierz Puton

się Krzysztof Kurek. Po upływie zaledwie minuty ładna akcja wiślaków, z lewej strony dogrywał Piotr Zmorzyński, a uderzał nąbiegający Rafał Kiczuk. Na przeszkodzie w zdobyciu gola stanął obrońca, który zablokował uderzenie. W 34. minucie doskonale interweniował Kurek, zatrzymując z bliska Darmochwał.

W 58. minucie Kurek broni strzał z bliskiej odległości Tomasa Śwędrowskiego, a sześć minut później w dogodnej sytuacji zbyt lekko strzelał Wojczuk. W 82. minucie najlepszą okazję do zdobycia gola mieli puławianie. W polu karnym piłkę przyjął Marcin Pigiel, obrócił się i oddał strzał, ale piłka nie trafiła w światło bram-

ki. Tuż przed gwizdkiem kończącym podstawowy czas gry, po kontrze w polu karnym znalazł się Wojczuk, jednak ponownie nie znalazł sposobu na Adriana Olszewskiego. Po chwili gołkiper lublinian obronił strzał głową Stanisławskiego, a w odpowiedzi po akcji gospodarzy futbolówkę sprzed linii bramkowej wybił Piotr Rogala.

Dogrywka rozpoczęła się fatalnie. Według sędziego Wojciecha Mycia z Lublina Rogala sfaułował Dudę, a rzut karny na gola zamienił Dominik Kunca. W 109. minucie spotkania wiślaczy mogli i powinni wyrównać. Po bardzo dobrej akcji Karola Barańskiego i podaniu wzdłuż linii bramkowej centymetrów zabrakło Wojczukowi. Mimo że ostatnie minuty puławianie grali z przewagą jednego zawodnika, bo za faul na wychodzącym sam na sam z bramkarzem Wojczuku kartkę tego koloru otrzymał Kajpust, wiślakom nie udało się wyrównać i doprowadzić do rzutów karnych.

Motor Lublin - Wisła Puławy 1:0 (0:0)

Bramka: Kunca 93' (k).

Motor: Olszewski - Kajpust, Śwędrowski, Duda, Darmochwał (90+1' Rymek) Cichocki, Bonin (74' Kumoch), Michota, Łukasik, Kruczkowski (60' Kun-



ROZMOWA z Mariuszem Pawlakiem, trenerem Wisły

Sędzia się pomylił

Jak oceni pan spotkanie z Motorem?
- Źle weszliśmy w mecz. Później notowaliśmy dużo niecelnych podań. Przeciwnik starał się kontratakować. Spotkanie trochę mi pokazało, bo graliśmy z najlepszym przeciwnikiem, od kiedy jestem trenerem Wisły.

Kiedyś musiała przyjść pierwsza porażka...
- To nie przekreśla dobrego okresu mojego zespołu. Przegrana stała się faktem i trzeba się z tym pogodzić. Gorzej, gdyby zda-

rzyło się to w lidze. Nie robimy tragedii, ale kończymy rok porażką.

Nie udało się strzelić gola...
- Przyczyną jest zawsze brak umiejętności. O wyniku zdecydował rzut karny. Obejrzałem go na „gorąco” sześć razy. Moim zdaniem, sędzia się pomylił. Wcześniej dwukrotnie dla nas i raz dla Motoru mógł pokazać „wapno”. Zrobił to w momencie bardzo wątpliwym.

ca) Paluch (74' Nowak).

Wiśla: Kurek - Pigiel (107' Bernat), Pielach, Wolanin (40' Szczotka), Rogala, Kiczuk, (70' Chdyba), Kobiłka (60' Stanisławski), Zmorzyński (46' W. Puton), Zuber, (73' Barański), K. Puton, Wojczuk.

Żółte kartki: Śwędrowski, Michota, Nowak, Rymek - Zuber, K. Puton.

Czerwona kartka: Kajpust 113', za faul.

Sędziował: Myć (Lublin).

Widzów: 734.

M.P.

Ćwiczyli pod okiem piłkarzy



Piłkarze Wisły wraz z młodzieżą trenującą w Żyrzynie

Na treningach UKS-u 1 Wiśłki Puławy oraz Żyrzynieka Żyrzyn pojawili się niecodzienni goście.

W ramach Akademii Sportu Grupy Azoty pod okiem Ryszarda Kłuska oraz zawodników: Krystiana Żelisko,

Michała Wolanina i Dawida Chudyby odbył się trening dla dzieci z rocznik 2013, 2014, 2015 w Wiśłce. W ko-



UKS Wiśłka 1 Puławy wraz z piłkarzami Wisły

lei w pięknej hali w Żyrzynie piłkarze trenowali pod okiem: Karola Barańskiego, Macieja Wojczuka i Arkadiusza Mak-

symiuka.

Wiślaczy przeprowadzili wspólny trening oraz gry i zabawy piłkarskie, które zaowo-

cowały nowymi znajomościami!

M.P.

R E K L A M A



GRUPA AZOTY PUŁAWY

SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

Starostwo z pucharem



Starostwo Powiatowe triumfowało w zmaganiach halowych



Zespół Policji wywalczył 9 punktów i zajął drugie miejsce



Na najniższym stopniu podium stanęli gracze Grupy Azoty Puławy



Ekipa Końskowoli wywalczyła czwarte miejsce



Przedstawiciele gospodarzy uplasowali się na piątej pozycji



Stawkę zamknął zespół Miasta Puławy

Sześć zespołów walczyło w hali Zespołu Szkół Technicznych w Puławach w III Turnieju Piłki Nożnej organizowanych przez Ognisko TKKF Chemik o puchar prezesa.

W rywalizacji wzięło udział sześć zespołów, które zmagaly się systemem „każdy z każdym”. Zwyciężyła reprezen-

tacja Starostwa Powiatowego przed Policją i Grupą Azoty Puławy.

Zespoły oraz zawodników udekorowano pamiątkowymi pucharami oraz statuetkami wręczanymi przez: prezesa zarządu Ogniska TKKF Chemik Monikę Wysocką oraz wiceprezesa Ryszarda Lisowskiego. Po zakończeniu zmagania spor-

towych uczestnicy przenieśli się do obiektu w Parchatce „U Nikogo”, gdzie wszyscy uczestnicy turnieju oraz zaproszeni goście spędzili sobotni wieczór w miłej i przyjaznej atmosferze.

WYNIKI SPOTKAŃ

Miasto Puławy - Starostwo Powiatowe 1:2, Miasto -

Ognisko TKKF Chemik 0:1, Miasto - Grupa Azoty Puławy 0:0, Miasto - Końskowola 1:1, Miasto - Policja 0:1, Starostwo - Chemik 3:1, Starostwo - Grupa Azoty 0:1, Starostwo - Końskowola 1:0, Starostwo - Policja 0:0, Chemik - Grupa Azoty 2:2, Chemik - Końskowola 0:2, Chemik - Policja 0:0, Grupa Azoty - Końskowola

4:2, Grupa Azoty - Policja 0:4, Końskowola - Policja 1:1

TABELA KOŃCOWA

1. Starostwo-5-10-6:3
2. Policja-5-9-6:1
3. Grupa Azoty-5-8-7:8
4. Końskowola-5-5-6:7
5. Chemik-5-5-4:7
6. Miasto Puławy-5-2-2:5

Naj, naj...

Organizatorzy nie zapomnieli o wyróżnieniach indywidualnych. Najlepszym strzelcem turnieju został Sławomir Radzikowski (Grupa Azoty Puławy), który zdobył sześć goli. Nagrodę dla najlepszego bramkarza odebrał Artur Poniewierski (Policja).

M.P.

Art-Mag rozbił KS Drzewce

Za nami trzecia seria gier w Puławskiej Lidze Halowej Piłki Nożnej.

Wynikiem 12:3 zakończyło się starcie Art-Magu z KS-em Drzewce. Pewne triumfu odnotowały ekipy OSK Kamil oraz Powiślaka. Minimalnie lepsi od Pleneru okazali się piłkarze Cukro-Trans.

W II lidze SKS Leokadiów rozbił 8:1 Zryw, zaś Pub K2 rozgromił 15:1 FC Ulanów, a osiem trafień zaliczył Michał Berliński.

I LIGA

WYNIKI 3. KOLEJKI

KS Góra Puł. - OSK Kamil 1:5

Bramki: Paweł Czekaj - Oskar Leszczyński x2, Przemysław Gołdyń, Mateusz Sulek, br. samobójcza.

Powiślak - Ruke 5:1

Bramki: Albert Bielawski x3,

Damian Rułka, Patryk Kędra - Albert Kuś.

Art-Mag - Drzewce 12:3

Bramki: Sławomir Radzikowski x4, Adrian Dudkowski x3,

Daniel Krzysztozek x2, Rafał Giziński, Mateusz Łakomy, Artur Sulek - Cristian Górski, Adrian Gawdził, Sebastian Kuzioła.

Plener - Cukro-Trans 0:1

Bramka: Kamil Kusiak.

TABELA I LIGI

Art-Mag-3-9-18:5

OSK Kamil-3-9-10:2

KS Góra Puł.-3-6-12:9

Powiślak-3-5-9:5

Cukro-Trans-3-4-3:3

KS Drzewce-3-1-7:20

Plener-3-0-3:9

Ruke-3-0-3:12

NASTĘPNA KOLEJKA

(08.12., niedziela): Plener -

KS Góra Puławska (godz. 16:00), Powiślak - OSK Kamil (godz. 16:30), Art-Mag - Ruke (godz. 17:00), Cukro-Trans - KS Drzewce (godz. 17:30).

II LIGA

WYNIKI 2. KOLEJKI

Zryw - Leokadiów 1:8

Bramki: Mirosław Winnicki

- Dominik Czapla x3, Maciej Piech, Konrad Michalski, Kamil Nastaj, Damian Piwoński, Mateusz Grabowski.

Serokomla - Dragon 0:1

Bramka: Dominik Szmalec.

FC Ułani - Pub K2 1:15

Bramki: Antonio Garbo - Michał Berliński x8, Dawid Matyjaszek x3, Michał Błaziak x2, Piotr Starczynowski, Tomasz Zawiaślak.

Agencja DP - Mezap 3:1

Bramki: Maciej Kowalik, Jacek Banaś, Adrian Mróz - Arkadiusz Kurdziałek.

TABELA II LIGI

SKS Leokadiów-3-9-16:2

Agencja DP-3-9-13:5

Pub K2-3-6-25:5

Dragon OSK Lukas-3-6-8:3

Mezap-3-6-7:6

Serokomla-3-0-4:13

Zryw-3-0-2:19

FC Ułani-3-0-4:26

NASTĘPNA KOLEJKA

(08.12., niedziela): Serokomla Janowiec - Zryw Puławy

(14:00), FC Ułani - SKS Leokadiów (godz. 14:30), Dragon OSK Lukas - Mezap (godz. 15:00), Agencja DP Nieruchomości - Pub K2 (godz. 15:30).

M.P.

Topspin górą

Siódmą wygraną w sezonie odnotował Topspin. Kurowanie z kompletem punktów przewodzią stawce IV ligi. Podopieczni Leszka Bigaja pokonali 10:3 zespół kobiet Lewartu Lubartów.

Lewart (k) Lubartów -

Topspin Kurów 3:10

Topspin: Kamil Gołębiowski

3,5, Krzysztof Moszczyński 2,

Sylwester Jasiocha 1, Kacper

Pękala 2,5, Leszek Bigaj, Emil

Matraszek 1.

IV LIGA

WYNIKI 8. KOLEJKI

Lewart (k) - Topspin 3:10

STS II - Huragan 10:7

Ekonomik - Lewart III 4:10

Tur - Bełżyce 10:4

Żaczek II - Rostocze 10:0

UKS Niemce - pauza

Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1. Topspin Kurów	7	14	70:11
2. STS II Lubartów	8	12	65:53
3. CKFIS Bełżyce	8	11	69:38
4. Lewart (k) Lubartów	7	11	62:35
5. Żaczek II Fajstawice	7	8	55:40
6. Tur Turze Rogi	7	8	55:46
7. Huragan Między Podl.	7	8	48:39
8. Lewart III Lubartów	7	4	32:54
9. Ekonomik Biała Podl.	7	2	37:68
10. Rostocze Szczubieszyn	8	2	27:75
11. UKS Niemce	7	0	9:70

NASTĘPNA KOLEJKA

(08.12.): CKFIS Bełżyce - Żaczek II, Lewart III - Tur, Huragan - Lewart (k), UKS Niemce - STS II Lubartów, Rostocze - pauza (mecz rozegrany): Topspin - Ekonomik 10:1.

R E K L A M A

GRUPA AZOTY PUŁAWY
SPONSOREM PUŁAWSKIEGO SPORTU

GRUPA
AZOTY
PUŁAWY

Dzień patrona z pompą

W „Czartorychu” odsłoniли pamiątkową tablicę

Spółeczność szkolna wraz z puławskim samorządowcami wzięła udział w obchodach dnia patrona w I LO im. Ks. A. J. Czartoryskiego. Podczas piątkowych uroczystości odsłonięto tablicę upamiętniającą wizytę nieżyjącego Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w szkole. W Puławach z tej okazji pojawiła się Księżna Barbara Czartoryska.

Hołd dla zmarłego prezydenta

Główne uroczystości rozpoczęły się od mszy św. w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej. Następnie goście przybyli pod budynek I LO, aby złożyć kwiaty pod pomnikiem ks. A. J. Czartoryskiego. Nasze miasto reprezentowali m.in. Danuta Smaga, starosta puławski czy Janusz Wawerski, przewodniczący rady powiatu puławskiego. Najważniejszym punktem wydarzenia było odsłonięcie tablicy upamiętniającej wizytę św. pamięci prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, który 6 maja 2009 r. przybył ze specjalną wizytą do Puław, gdzie spotkał się z uczniami i nauczycielami I LO.



Jak co roku właśnie Dzień Patrona pierwszoklasiści z I LO złożyli ślubowanie przed całą społecznością szkolną oraz zaproszonymi na uroczystości gośćmi

Pierwszoklasiści wystąp

Dzień Patrona był także świetną okazją do złożenia uroczystego ślubowania przez pierwszej klasy liceum. Obecnie do „Czartorycha” uczęszcza 813 uczniów.

- Szkoła od ponad 100 lat istnieje na mapie placówek oświatowych i w znakomity sposób re-

alizuje wszelkie kierunki oświaty nałożone przez państwo. Szkoła ma za patrona znanego przedstawiciela rodu Czartoryskich, wywodzącego się jeszcze z czasów średniowiecza. Adam Jerzy Czartoryski zawsze kierował się polską racją stanu. Wierzę, że w przyszłości nasza młodzież podejmie

tą tradycję i z naszych szeregów wyjdą wspaniali ministrowie, lekarze, politycy, a przede wszystkim, że doczekamy się dyplomaty na miarę księcia Adam Jerzego Czartoryskiego - mówił do zgromadzonej publiczności dyrektor I LO Marek Chrzanowski.

Dominik Kęsik



Tablicę upamiętniającą wizytę św. pamięci prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego odsłoniли Księżna Barbara Czartoryska, starosta puławski Danuta Smaga oraz poseł Krzysztof Szulowski



Księżna Barbara Czartoryska, która pojawiła się na obchodach Dnia Patrona w I LO wpisała się do pamiątkowej księgi

Każdego dnia 3 osoby dowiadują się o zakażeniu wirusem

Puławska młodzież wie, jak unikać HIV i AIDS



Nauczyciele ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych zmierzyli się w konkurencji pt. „Kocham Cię Zdrowie”



Najlepsi uczniowie zostali nagrodzeni drobnymi upominkami. Jury oceniało uczestników w czterech kategoriach

Około 80 uczniów wzięło udział w 17. Międzyszkolnym konkursie wiedzy pod hasłem „Pigułka Wiedzy o HIV i AIDS”, którego organizatorem był Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Puławach.

Chrońmy swoje zdrowie

Konkurs był skierowany do uczniów puławskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Łącznie wystartowało w nim 18 placówek. Młodzież mierzyła się w czterech kategoriach: test wiedzy, praca literacka, praca plastyczna oraz ulotka informacyjna. Jak informuje szkolny pedagog w ZSO nr 1 Kamila Brodzik wpłynęło 24 prace plastyczne

i 9 literackich. Do testu wiedzy przystąpiło 36 uczniów. Wszyscy uczestnicy otrzymali czerwoną wstążkę, która ma symbolizować solidarność z chorymi.

- W tym konkursie stawiamy na wiedzę i świadomość możliwości zakażenia wirusem HIV oraz innymi chorobami przenoszonymi drogą płciową, chcemy rozmawiać o tym, jak dbać o zdrowie, promować dojrzałe postawy wśród młodzieży, zadbać o profilaktykę zdrowia - tłumaczy Kamila Brodzik.

Uważajmy na niebezpieczeństwa

Na świecie żyje około 37 milionów ludzi zarażonych HIV i AIDS, z kolei w Polsce szacuje się, że chorych jest niecałe 24 tys. osób. Wśród państw, gdzie jest najwię-

cej zakażonych można wymienić m.in. RPA, Namibię, Rosję czy Ukrainę.

- Najlepszym sposobem, by uchronić się przed wirusem HIV jest unikanie ryzykownych zachowań seksualnych, a w sytuacji, gdy takie zachowanie nam się przytrafi - pamiętanie o zasadach bezpieczeństwa. Chwila zapomnienia może mieć wpływ na całe życie, dlatego warto poznać sposoby na zmniejszenie ryzyka zachorowania. Ryzykowne zachowania seksualne zwiększają ryzyko zakażenia wirusem HIV, a w konsekwencji rozwoju bardziej zaawansowanej i śmiertelnej postaci tej choroby - AIDS. HIV przenosi się głównie przez kontakty seksualne - dodaje szkolny pedagog.

Dominik Kęsik



Kamil Wydra

uczeń ZS nr 2 w Puławach

Podczas konkursu wzięłem udział w teście wiedzy. Pytania były proste, ale niektóre z nich wymagały trochę wiedzy. Aby nie zarazić się tymi chorobami należy się odpowiednio zabezpieczać



Karolina Łyszcz

uczennica SP nr 3 w Puławach

Konkurs był ciekawy. Uważam, że potrzebujemy takiej wiedzy na co dzień. Bardzo ważne jest to, aby leczyć się z HIV i AIDS. Powinniśmy pomagać tym ludziom, a nie wytykać ich palcami



Kamila Brodzik

pedagog, organizator konkursu w ZSO nr 1

W tym konkursie stawiamy na wiedzę i świadomość możliwości zakażenia wirusem HIV oraz innymi chorobami przenoszonymi drogą płciową. Chcemy rozmawiać o tym, jak dbać o zdrowie, promować dojrzałe postawy wśród młodzieży, zadbać o profilaktykę zdrowia



Burmistrz powiadomił prokuraturę, a wykonawca rozważa skierowanie sprawy do sądu

Kto ma rację w sprawie drogi w wąwozie?

Budowlana firma Piag-Bud utwardziła drogę w wąwozie w Bochothnicy. Po zakończeniu prac miała przystąpić do kolejnej części zadania – utwardzenia drogi w kazimierskim Wąwozie Niezabitowskich. Gmina jednak rozwiązała umowę z powodu złej jakości dotychczasowych prac. Spór trwa, a obie strony zapowiadają wkroczenie na drogę prawną.

Burmistrz: Nie możemy tolerować bylejałości

O sporze z wykonawcą dyskutowano na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Kazimierzu. Burmistrz przedstawił radnym problem w swoim sprawozdaniu. Zaprezentował zdjęcia popękanych płyt i zapowiedział kolejne kroki. Z powodu poświadczenia nieprawdy w dokumentach, burmistrz skierował doniesienie do prokuratury.

– Próbowaliśmy z tą firmą trzykrotnie rozmawiać, załatwić tę sprawę w sposób ugodowy, ale ostateczne warunki, które przekazała mi firma są nie do zaakceptowania przeze mnie i nie usiądę z nimi do stołu. Każda ze stron idzie na jakiś kompromis, natomiast nie chcę, żeby sprowadzało się to do tego, by gmina była w jakikolwiek sposób obciążona. Nie byłem w stanie zaakceptować przeprowadzo-

nego odbioru. Stan drogi jest fatalny, karygodny. Użyte zostały niewłaściwe materiały, co zresztą potwierdziła ekspertyza. Nie można tak podchodzić do tego, że powinienem odebrać tę drogę, bo jest dobrze wykonana czy ewentualnie w ramach gwarancji wykonawca nam usunie te usterki. Gwarancja jest po to, by usuwać wady, które powstają w trakcie użytkowania, a nie w dniu odbioru – relacjonował Artur Pomianowski. Równocześnie burmistrz uspokajał, że gmina nie straci rządowego dofinansowania (228 tys. zł) na utwardzenie wąwozu.

Wykonawca jest krnąbrny

W podobnym tonie wypowiadał się Dariusz Wróbel, zastępca burmistrza. Jak stwierdził omawiana sytuacja to dla gminy „gigantyczny kłopot”.

– Gdyby pan burmistrz ze swoim służbami dokonał odbioru na pewno narazilibyśmy się na krytykę, być może ze strony państwa radnych, ale przede wszystkim na bardzo poważne konsekwencje – niewypłacenie grantu z budżetu państwa. To dla nas bardzo trudna sytuacja. Mamy do czynienia ze zdecydowaną, negującą postawą wykonawcy. Po raz pierwszy przeżyłem coś takiego, że wykonawca nie chciał podpisać protokołu z kontrolnego pomiaru drogi, w którym brakowało 40 m bieżących drogi, a on się uparł i nie podpisał. Cóż my możemy zro-

bić wobec tak krnąbrnego, nieodpowiedzialnego wykonawcy? – stwierdził zastępca.

Radni popierają burmistrza, ale i wzywają do mediacji

W sprawie głos zabrali także radni, którzy w większości zgodzili się z burmistrzem.

– Prawdę mówiąc, chyba dobrze się dzieje, że zerwaliśmy z tą praktyką przyklepywania bubli i zgadzania się na coś, co nas do końca nie satysfakcjonuje. Nie jesteśmy bogatą gminą i naprawdę nie możemy sobie pozwolić na prowizorki, jakieś łatanie itp. Mam nadzieję, że ten cały spór rozstrzygnie się po naszej myśli i da sygnał innym wykonawcom, nie tylko dróg, że bylejałość po prostu w naszej gminie nie przejdzie – stwierdziła Ewa Wolna.

– Bardzo dobrze, że pan burmistrz nie podpisał protokołu. Absolutnie się z tym zgadzam. Jakość wykonania tej drogi jest fatalna. Zaraz na początku układania drogi zwróciłem na to uwagę, gdy zobaczyłem, jak wyglądają te płyty – zgodził się Leszek Dołęga.

Janusz Kowalski zauważył jednak, że w gminie powinno zmienić się sposób przeprowadzania inwestycji.

– Podejście do tej inwestycji było trochę nieodpowiednie. To kolejna budowa prostej drogi, gdzie nie zaczynamy od początku, a początkiem powinno być

wytyczenie drogi przez geodetów. Mamy teraz taką sytuację, że droga jest niedokończona na odcinku chyba 50 metrów, ponieważ projektant nie był chyba w terenie. Nie wygląda to dobrze – mówił radny, wskazując, że na wybudowanej drodze w kilku miejscach płyty leżą na prywatnych działkach, co w przyszłości może stanowić problem.

Do dalszych rozmów z wykonawcą wezwał Ryszard Rybicki, odwołując się do swego doświadczenia mediatora. Radny stwierdził, że gminie nie jest potrzebny kolejny konflikt ciągnący się przez długie lata – za przykład podał spór dotyczący Kamienicy Gdańskiej.

Stanowisko wykonawcy

O odniesienie się do argumentów burmistrza poprosiliśmy prezesa Piag-Budu Piotra Włodarczyka.

– Podtrzymuję swoje stanowisko i nie zgadzam się z zarzutami przedstawionymi przez burmistrza Pomianowskiego. Zadanie zostało wykonane zgodnie z umową i potwierdzone protokołem odbioru robót, na co została wystawiona faktura VAT. Jak podkreślaliśmy wielokrotnie na wykonaną inwestycję udzieliliśmy 60 miesięcy gwarancji, co obowiązuje nas do usuwania wad i usterek powstałych podczas użytkowania drogi – stwierdza prezes. Odnosi się także do zdjęć, które burmistrz przedstawił na sesji.

– Zdjęcia zaprezentowane przez Zamawiającego przedstawiają odrzucone i zgromadzone materiały powstałe w trakcie realizacji zadania, na pewno nie były wbudowywane jak sugeruje burmistrz. Jeżeli podczas układania płyt powstały pęknięcia pod wpływem przejazdu wielotonowych maszyn płyty były wymieniane na bieżąco. Przedstawiona paleta płyt jak określił burmistrz „niezawibrowanych” służyła do wyrównania podłoża pod składowanie palet z płytami. Po zakończonej inwestycji zostały zebrane i wywiezione z placu budowy do dnia dzisiejszego stoją na placu naszej firmy – tłumaczy Piotr Włodarczyk. W przesłanym redakcji stanowisku odnosi się również do wypowiedzi zastępcy z poprzedniego artykułu „Wspólnoty” na ten temat.

– Jeżeli chodzi o słowa Pana zastępcy Wróbla, co do słabej komunikacji, jak również cytując: „dziwne postawy wykonawcy, trudno mi powiedzieć, co miał na myśli, gdyż miałem przyjemność tylko dwukrotnego spotkania z Panem Wróblem. Pierwsze spotkanie dotyczyło pojawienia się zdjęć uszkodzonych płyt zamieszczonych w mediach społecznościowych, gdzie wraz z inspektorem nadzoru wyjaśniłem zaistniałą sytuację, jak również zapewniłem Pana zastępcę, że wadliwe płyty są na bieżąco wymieniane, na tym spotkaniu przedstawiłem również dokumenty z produkcji płyt. Natomiast drugie spotkanie dotyczyło wa-

runków rozwiązania umowy na mocy porozumienia stron, na które nie wyraziłem zgody. Chcę również zaznaczyć, że podczas trwania całej budowy tj. około 2 miesięcy droga była nadzorowana przez inspektora nadzoru, jak również przez pracowników magistratu, Pan burmistrz Pomianowski w tym okresie pojawił się tylko raz na budowie, Pan Wróbel nie pojawił się ani razu – twierdzi wykonawca. Jak dodaje w przeszłości (2012 r.) Piag-Bud wykonywał dla gminy podobne zadania, a współpraca z gminą przebiegała wtedy bez problemów. Jakie będą dalsze kroki firmy?

– Nasza firma w formie pisemnej (pismo z dnia 16.10.2019 r. oraz 28.10.2019 r.) odniosła się do zarzutów przedstawionych przez Zamawiającego, jak również co do zerwania umowy przez Zamawiającego, do dnia dzisiejszego tj. 30.11.2019r. Zamawiający nie odniósł się do naszych pism, co świadczy o ignorowaniu przez Zamawiającego zaistniałej sytuacji, jak również umacnia nas w przekonaniu, że ma ona drugie dno. Jeżeli Zamawiający odmówi polubownego zakończenia sporu, uczynimy wszystko aby dochodzić swoich praw na drodze sądowej, co za tym idzie bronić dobrego imienia firmy – zapowiada prezes Włodarczyk.

Kamil Wąsik

Nerwowo o masztach w Nasiłowie i Janowcu

W gminie Janowiec trwa stan niepewności mieszkańców wobec tego, czy firmie Play uda się postawić tu stację przekątnikową. Mieszkańcy martwią się o wpływ urządzeń na zdrowie – potencjalne lokalizacje znajdują się niedaleko domostw. Tymczasem w sprawie masztów znów kłóć się radni powiatowi.

Maszt zakłóciłby krajobraz

Negatywną opinię o lokalizacji bazy przekątnikowej w Nasiłowie wydał Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych. Tłumaczy to

szczególnymi walorami krajobrazowymi okolicy i tym, że lokalizacja jest planowana w obrębie otuliny Kazimierskiego Parku Krajobrazowego.

– Wieża o wysokości 45 m będzie elementem dysharmonijnym dominującym w krajobrazie, widocznym szczególnie z miejscowości Bochothnica, przy wyjeździe w stronę Puław oraz z Góry Trzech Krzyży we wsi Parchatka – stwierdzają Lubelskie Parki, których opinię w ubiegłym tygodniu opublikował na swoim FB radny powiatowy Łukasz Skowyr.

Taką opinię może wziąć starostwo. Nie wiadomo jednak, co z drugą proponowaną lokalizacją bazy Play – na „Nowym Osiedlu” w Janowcu.

Mieszkańcy boją się chorób od masztu

O to, czy w sprawie masztów jest w jakiś sposób zaangażowane puławskie starostwo – czy prowadzi uzgodnienia, rozmowy – pytał podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Puławskiego Łukasz Skowyr, składając w tej sprawie interpelację.

– Mieszkańcy obawiają się o swoje zdrowie, które w ich ocenie ze względu na sąsiedztwo masztu telekomunikacyjnego może ulec pogorszeniu na skutek niekorzystnego działania fal elektromagnetycznych. W wielu wypowiedziach pojawia się w tym kontekście lęk przed chorobą nowotworową –

uzasadniał swoje pismo radny. Jak dodał mieszkańcy boją się również spadku cen ich działek.

To oszustwo

Na jego słowa podczas sesji krytycznie zareagował drugi janowiecki radny – Zbigniew Ambryszewski.

– Proszę radnego o nierozsiewanie propagandy i nie wprowadzanie fałszywych danych na forum powiatu odnośnie masztu telefonii komórkowej. To jest zwykłe oszustwo – mówił Ambryszewski. Chodziło mu o opublikowaną przez Skowyrę odpowiedź z Parków Krajobrazowych, która jest kopią pisma, jakie mieszkańcy Nasiłowa

otrzymali miesiąc wcześniej. Skowyrę jednak nie pozostał dłużny.

– Galopuje pan mocno, ale ten galop jest w złym kierunku, bo sprawa wygląda zupełnie inaczej. Ja zgłosiłem zapytanie o informację publiczną do Lubelskich Parków i oni odpowiedzieli mi tym samym pismem, co mieszkańcom Nasiłowa. Siedzą tu osoby, które pamiętają jeszcze pana z Janowca i przypominają sobie to, co pan robił, nie nazwę tego cyrkiem – odpowiedział Skowyr.

Firma rezygnuje?

Tymczasem jak informuje wójt Jan Gędek do gminy

wpłynęły dokumenty dotyczące oddziaływania na środowisko ewentualnego masztu w Nasiłowie, jednak później firma przysłała pismo o rezygnacji i zamknięciu postępowania bez wydawania opinii. Nie wiadomo jednak czy oznacza to ostateczną rezygnację z budowy w tej lokalizacji. Jeśli chodzi o drugą lokalizację – w samym Janowcu – jak informuje wójt po sprawdzeniu przez gminę, w żadnych urzędach nie toczą się na razie postępowania administracyjne w tej sprawie.

Kamil Wąsik

Pierwszaki z puławskiej „Jed

W piątek 22 listopada grono najmłodszych uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 11 im. Henryka Sienkiewicza w Puławach złożyło uroczyste ślubowanie

Klasa 1A



Wychowawca: Dorota Wdowiak
Uczniowie: Florian Borowski, Adam Chabros, Kacper Czerwiński, Kasper Dziosa, Aleksander Greguła, Zofia Grudzień, Przemysław Knapczyk, Witold Korgol, Emil Kozak, Lena Krawczyk, Hanna Kurzawska, Pola Lewtak, Daria Musiatowicz, Mateusz Ochal, Karina Pochwatka, Wojciech Podleśny, Oliwia Szacawa, Antoni Szymańczyk, Stanisław Turek, Miłosz Turski, Oskar Wachowski, Jan Walczak, Magda Wójcik, Amelia Zasada

Klasa 1C



Wychowawca: Kinga Kapusta
Uczniowie: Marcel Bochenkiewicz, Szymon Bochenkiewicz, Dawid Gajewski, Antoni Jabłoński, Kacper Jankowski, Jakub Kowalczyk, Stanisław Kowalski, Hanna Kwit, Jakub Michalik, Piotr Morawski, Lena Nakonieczna, Mateusz Nogalski, Bartłomiej Pajóra, Maciej Piaseczny, Antonina Pochwatka, Magdalena Sokołowska, Zofia Stefaniak, Marcel Suszek, Wojciech Szczepaniak, Kajetan Terlecki, Nadia Tyńska, Kacper Wiercioch

Klasa 1D



Wychowawca: Bożena Krygier
Uczniowie: Wojciech Baćkowski, Bartłomiej Badeński, Lena Chabros, Nina Czernobaj, Aleksandra Kobus, Jan Kuchnio, Julia Kuta, Michalina Mizio, Nina Pietras, Maja Poręba, Wnuk, Sara Zasada

„Enastki” już po ślubowaniu

przed swoimi wychowawcami, dyrekcją placówki i starszymi kolegami. W tym uroczystym dniu z wizytą do nich wpadł reporter „Wspólnoty”.

Dominik Kęsik

Klasa IB



Wychowawca: Małgorzata Grzęda

Uczniowie: Laura Bartuzi, Alan Baryłka, Adrian Bicki, Alicja Bogusz, Aniela Gzyra, Tymon Janisz, Wiktoria Jankowska, Nikola Jeżyna, Zuzanna Kędziora, Ksawery Kostecki, Nikodem Koter, Karolina Leonienko, Maciej Lewkowicz, Stanisław Materek, Samuel Osiał, Lena Paciorek, Weronika Pielacha, Maksym Piłat, Wiktor Taracha, Filip Wołoszyn, Krzysztof Zaborowski

Fot. Dominik Kęsik



Fot. Dominik Kęsik

Klasa IE



Fot. Dominik Kęsik

Wychowawca: Anetta Grzęda

Uczniowie: Wiktoria Adamczyk, Nina Berezińska, Witold Borowik, Olivier Cegiełko, Wojciech Goleniewicz, Patryk Jasiak, Miłosz Kalbarczyk, Jakub Latos, Milena Leško, Sandra Markiewicz, Adrianna Nowakowska, Sonia O'Kelly, Filip Paluch, Mikołaj Soluch, Natalia Soluch, Zuzanna Soluch, Karolina Sykut, Bartosz Szwargoliński, Michał Zdeb

Oliwier Fedorowicz, Lena Filipek, Marcel Filipek, Anna Gnieciak, Mateusz Grudzień, Aleksandra, Aleksander Siwiec, Anna Skoczek, Stanisław Sykut, Kacper Szewczyk, Dawid



Gmina
Nałęczów



Gmina
Wąwolnica

Podwyżki od kilku groszy do kilkudziesięciu złotych

Wąwolnica: Podatki w górę

Mieszkańców gminy czeka podwyżka. Rada gminy zdecydowała podnieść zarówno stawki podatku od nieruchomości, jak i od środków transportu.

Podatki uchwalone

Nad stawkami podatku, jakie od przyszłego roku mają obowiązywać na terenie gminy radni dyskutowali jeszcze w październiku i to na październikowej sesji zapadła decyzja o podwyżkach. Ustalając nowe stawki radcy skorzyszali z przysługującego im prawa i obniżyli średnią cenę skupu żyta, na podstawie której określa się wysokość podatku rolnego z 58,46 zł/dt, ogłoszonych przez Główny Urząd Statystyczny za 11 ostatnich kwartałów, do 54 zł/dt. Podobnie postąpili ze średnią ceną sprzedaży drewna ogłoszoną przez GUS (według średniej ceny drewna uzyskanej przez nadleśnictwa za pierwsze trzy kwartały 2019 r.) i z kwoty 194,24 zł/m³ obniżyli ją do 190,91 zł/m³, aby na tej podstawie obliczać podatek leśny, jaki mają do zapłacenia mieszkańcy.

Gmina inwestuje, potrzebne pieniądze

Płacone przez mieszkańców podatki są jednymi z dochodów własnych gminy. Stanowią one także część puli pieniędzy przeznaczanych na realizowane

przez samorządy inwestycje, a więc np. remonty będących własnością gminy budynków użyteczności publicznej, czy modernizacje dróg. Zarówno koszty pracy, jak i materiałów budowlanych poszybowały w górę, co z kolei przekłada się na wzrost kosztów wcielania w życie wcześniejszych planów samorządowców. Przykładem tego może być planowana przez gminne władze modernizacja wąwolskiej oczyszczalni ścieków. Urzędnicy założyli, że na to zadanie wystarczy nieco ponad 4 mln zł, a jak okazało się po przetargu mocno się przeliczyli, bo z dwóch ofert, jakie wpłynęły do urzędu, ta tańsza opiewała na 5,8 mln zł. Potrzeb zgłaszanych przez mieszkańców jest wiele, dlatego zapadła decyzja o podniesieniu stawek podatków. Podwyżki dotyczą zarówno stawek opłat od nieruchomości, jak i od środków transportu. W przypadku tych pierwszych w grę wchodzi wzrost rzędu od kilku groszy do nieco ponad złotych. Największy wzrost dotyczy podatków od gruntów niezabudowanych, objętych obszarem rewitalizacji, w przypadku których stawka skoczyła z 2 zł do 3,15 zł za 1 m² powierzchni, a więc o 1,15 zł. Głębiej do kieszeni będą musieli sięgnąć także przedsiębiorcy. Tu podwyżki wahają się od 30 do 60 zł w zależności od rodzaju pojazdu. Największy wzrost opłat odczuwają posiadacze samochodów ciężarowych

Stawki podatków od środków transportu		
	2019 r.	2020 r.
1. Od samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu:		
a) powyżej 3,5 tony do 5,5 tony włącznie	700 zł	750 zł
b) powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie	1 050 zł	1 100 zł
c) powyżej 9 ton i poniżej 12 ton	1 140 zł	1 200 zł
2. Od samochodu ciężarowego dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu równej lub wyższej niż 12 ton	1 700 - 2 800 zł (w zależności od rodzaju pojazdu)	1 750 - 2 850 zł (w zależności od rodzaju pojazdu)
3. Od ciągnika siodłowego lub balastowego przystosowanego do użytkowania łącznie z naczepą lub przyczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów od 3,5 tony i poniżej 12 ton	1 600 zł	1 630 zł
4. Od ciągnika siodłowego lub balastowego przystosowanego do użytkowania łącznie z przyczepą lub naczepą o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton	1 700 - 2 950 zł (w zależności od rodzaju pojazdu)	1 750 - 3 000 zł (w zależności od rodzaju pojazdu)
5. Od przyczepy lub naczepy, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego	1 000 zł	1 030 zł
6. Od przyczepy lub naczepy, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą równą lub wyższą niż 12 ton, z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego	1 000 - 1 600 zł (w zależności od rodzaju pojazdu)	1 050 - 1 650 zł (w zależności od rodzaju pojazdu)
7. Od autobusu, w zależności od liczby miejsc do siedzenia poza kierowcą		
a) mniejszej niż 22 miejsca	1 030 zł	1 080 zł
b) równej lub wyższej niż 22 miejsca	1 760 zł	1 810 zł

Stawki podatków od nieruchomości		
	2019 r.	2020 r.
1. Od gruntów:		
a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej	0,91 zł/1 m ² powierzchni	0,93 zł/1 m ² powierzchni
b) pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub pod wodami płynącymi jezior i zbiorników sztucznych	4,54 zł/1 ha	4,8 zł/1 ha
c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego, z wyłączeniem zajętych pod budownictwo mieszkaniowe, oznaczonych w ewidencji gruntów symbolem B	0,48 zł/1 m ² oraz 0,23 zł/1 m ²	0,5 zł/1 m ² oraz 0,25 zł/1 m ²
d) niezabudowany, objętych obszarem rewitalizacji	2 zł/1 m ²	3,15 zł/1 m ²
2. Od budynków lub ich części:		
a) mieszkalnych	0,75 zł/1 m ²	0,77 zł/1 m ²
b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej	23 zł/1 m ² powierzchni użytkowej	23,30 zł/1 m ² powierzchni użytkowej
c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym	10,59 zł/1 m ²	11,18 zł/1 m ²
d) związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych	4,78 zł/1 m ²	4,87 zł/1 m ²
e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego	5 zł/1 m ²	5,1 zł/1 m ²
2. Od budowli	2 % ich wartości	2 % ich wartości

o masie całkowitej powyżej 9 ton i poniżej 12 ton. Dla nich roczna stawka podatku wzros-

nie o 60 zł - z 1 140 zł do 1 200 zł. Szczegółowe nowe stawki podatków z porównaniem tych,

obowiązujących w tym roku znajdują się w tabeli.

Marta Pietron

W Rogalowie sołtys ten sam

Imię i nazwisko:

Stanisław Ścibior

Wiek:

68 lat

Wykształcenie:

średnie

Stan cywilny:

po rozwodzie

Imię byłej żony:

Amelia

Imiona dzieci:

Joanna i Marcin

Praca zawodowa:

Obecnie jestem na emeryturze, wcześniej pracowałem jako policjant

Kadencja sołtysa:

druga

Wynik głosowania:

21 głosów za, kontrkandydat 11 głosów

Bolączki wsi:

Wjeżdżające tiry, które jadą do Łopatek

Zamierzenia do realizacji w tej kadencji:

Chcielibyśmy w Rogalowie zrobić dodatkowe oświetlenie przy drodze wojewódzkiej w kierunku Rąblowa. Poprawa przepustów i uzupełnienie płyt na rzeczce w naszej wsi w stronę Zgórzyńskiego

Kontakt:

504 076 906

Skład Rady Sołeckiej:

Kazimierz Majchrzak, Marcin Nowak, Przemysław Osękowski, Cezary Stadnicki, Paulina Wrótniak

Dominik Kęsik

W gminie Nałęczów śmieci w górę. Nie segregujesz, dostaniesz po kieszeni

Statystyczna czteroosobowa rodzina zapłaci teraz za wywóz śmieci 60 zł miesięcznie. Gdy nie będzie segregować odpadów opłata wzrośnie 4 razy.

Zmiany w prawie, zmiany w opłatach

Podobnie jak w sąsiednich gminach, tak i w Nałęczowie jednym z ważniejszych punktów ostatniej sesji było uchwalenie nowych stawek opłat za śmieci, które ponosić będą mieszkańcy. Burmistrz już kilka miesięcy temu zapowiadał, że podwyżki są nieuniknione, a stawki uchwalone w 2017 roku na pewno nie pozwolą, aby zbilansować cały gminny system zagospodarowania odpadów. Tym bardziej, że nowe przepisy nałożone na samorządy wprowadzają nowe wymogi, do których trzeba się dostosować. Aby naświetlić radnym te kwestie w sesji wziął udział prezes Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Bełżycach, gdzie

trafiają śmieci z gminy Nałęczów. Z przygotowanej przez niego specjalnie dla nałęczowskich rajców prezentacji wynika, że statystyczny mieszkaniec gminy Nałęczów produkuje nieco poniżej 220 kg odpadów rocznie. To poniżej średniej dla naszego kraju. Rośnie również ilość odpadów segregowanych, wywożonych z terenu gminy. - Wzrasta masa gabarytów. Mieszkańcy wymieniają lodówki, pralki, meble. Ta masa trafia do instalacji, a jej utylizacja potem kosztuje - mówił Grzegorz Szacoń, prezes Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Bełżycach.

- Odpady mogły być magazynowane 3 lata, teraz rok. Nie da się przeczekać do lepszej koniunktury na rynku, tylko w ciągu roku trzeba je zagospodarować - tłumaczył kolejne zmiany prezes ZZO. Zmiany prawne dotyczą również przechowywania odpadów - muszą być złożone pod dachem i oddzielone od siebie, co z kolei pociąga za sobą koszty związane z dostosowaniem się do rozporządzenia Ministra Ochrony Środowiska. Poza



Wiestaw Pardyka,
burmistrz Nałęczowa
Zgodnie z prawem żaden z samorządów nie powinien zarabiać na systemie zagospodarowania odpadów, ani też dopłacać

tym każde miejsce do składowania ma być monitorowane. Dodatkowo odpady składowane w PSZOK lub w instalacji w Bełżycach trzeba ubezpieczyć - koszt ubezpieczenia każdej tony odpadów to ponad 600 zł. To również zalicza się do kosztów funkcjonowania systemu zagospodarowania odpadów w gminie. Z kolei poziom recyklingu nowe przepisy określają na 50%, co jak tłumaczy prezes będzie trudne do osiągnięcia. Ponadto od nowego roku wzrastają opłaty środowiskowe do 270 zł za tonę. Jak informował na sesji pracownik nałęczowskiego ratusza, aby w przyszłym roku system się zbilansował urząd musi zebrać od mieszkańców 1 mln 420 tys. zł

z tytułu opłat za śmieci. - Zgodnie z prawem żaden z samorządów nie powinien zarabiać na systemie zagospodarowania odpadów, ani też dopłacać - przypominał burmistrz Wiestaw Pardyka i dodał, że zgodnie z nowymi wytycznymi urząd musi wydzielić oddzielne konto do pobierania opłat śmieciowych.

Radni na tak, ale nie do końca

Przed podjęciem uchwały głos zabrali jeszcze radni. - To rozwiązanie, które mamy teraz wypracowane jest moim zdaniem bardzo dobre - mówił radny Grzegorz Szkoła. Nieco inaczej do tematu podszedł Jacek Wilk. - Jeśli dobrze

Dotychczasowe miesięczne stawki opłat za śmieci w gminie	
Gospodarstwa 1 os.	14 zł
Gospodarstwa 2 - 4 os.	35 zł
Gospodarstwa 5 os. i więcej osób	43 zł
Sposób nieselektywny	100 zł od gospodarstwa

Nowy system opłat za śmieci w gminie Nałęczów (opłata miesięczna)	
Gospodarstwa 1 do 4 osób	15 zł za osobę
Gospodarstwa 5 os i więcej	70 zł od gospodarstwa
Gospodarstwa nie segregujące śmieci	60 zł od osoby

zrozumiałem pan prezes powiedział, że ceny rosną, bo ustawodawca chce na nas wymusić lepszą segregację. To jakby uargumentowanie zwiększenia akcyzy na alkohol, żeby zmniejszyć jego spożywanie. Ilość śmieci zmieszanych jest problemem, bo ludzie nie potrafią ich zakwalifikować - mówił radny Wilk i zaproponował, że na opakowaniach mogłyby pojawić się oznaczenia, wskazujące gdzie dany śmieć należy wrzucić. Stawki opłat za śmieci określił nie jako bardzo dobre, ale do przyjęcia. W jego ocenie, skoro w przypadku opłat za odbiór i wywóz odpadów

samorząd nie ma wyjścia i musi przyjąć wyższe stawki, aby móc dostosować się do nowych przepisów, to w przypadku opłat, których wysokość zależy wyłącznie od rady miejskiej, jak np. podatki, powinien pójść mieszkańcom na rękę i obniżyć stawki. Ostatecznie nowy system naliczania opłat za odbiór i wywóz odpadów wraz z zaproponowanymi stawkami zyskał pozytywną opinię komisji i głosami 14 radnych obecnych na obradach, został jednogłośnie przyjęty.

Marta Pietron



Gmina wyda miliony

Ambitny budżet pełen inwestycji

Projekt budżetu Końskowoli na przyszły rok wpłynął już do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Wynika z niego, że w przyszłym roku gmina wyda ponad 50,5 mln zł. Z tego około 12 mln zł przeznaczone będzie na inwestycje.

Ponad 50,5 mln do rozdysponowania

Prace nad projektem budżetu na przyszły rok trwały od wielu miesięcy. Urzędnicy z wójtem gminy na czele w połowie listopada przedstawili swoją koncepcję finansowego planu działania. Ostatnie słowo co do kształtu budżetu należeć będzie jednak do rady gminy, która może tak jak w ubiegłym roku wprowadzić w nim własne zmiany.

Planowane na przyszły rok gminne dochody nie pokryją wszystkich wydatków. Zaplanowano je na poziomie lekko ponad 46 mln zł. Oznacza to, że gminie zabraknie ponad 4,5 mln zł. Deficyt zostanie pokryty z nadwyżki z lat ubiegłych w kwocie 2,5 mln zł. Natomiast pozostałe 2 mln zł mają pochodzić z kredytów i pożyczek. Nie oznacza to jednak, że na skutek niezbilansowanego budżetu w gminie nic nie będzie się działo. Wręcz przeciwnie - na przyszły rok zaplanowano wykonanie inwestycji za łączną kwotę ponad 12 mln zł. Jednym z największych zadań będzie rozbudowa ujęcia wody wraz ze stacją uzdatniania w Końskowoli na ul. Żyrzyńskiej. Na ten cel w przyszłorocznym budżecie zabezpieczono kwotę 3,5 mln zł. Kolejnym ważnym zadaniem, które już w tym roku weszło w fazę realizacji jest budowa ul. Puławskiej w Skowieszynie (3,1 mln. zł). Kolejny milion złotych został zagospodarowany na budowę kanalizacji od ul. Młyńskiej do terenów przemysłowych przy węźle Końskowola. Na nowe drogi w przyszłym roku mogą również liczyć mieszkańcy Rud, Witowic i Chrzążówka. W planach budżetowych zawarta została jeszcze termomodernizacja szkoły w Chrzążowie i modernizacja kotłowni w urzędzie gminy.

12 mln zł
tyle gm.
Końskowola
wyda w 2020 r.
na inwestycje

Droga oświata i pomoc społeczna

Ponad 26 procent przyszłorocznych wydatków pochłonie utrzymanie oświaty. Na funkcjonowanie trzech szkół, dwóch przedszkoli i 5 oddziałów przedszkolnych plus zadania związane z wychowaniem, w budżecie na 2020 rok zabezpieczono kwotę ponad 13,2 mln zł. Z kwoty tej

Jakie inwestycje w przyszłym roku ?

1. Rozbudowa ujęcia wody wraz ze stacją uzdatniania w m. Końskowola ul. Żyrzyńska 3.500.000,00 zł.
2. Budowa kanalizacji od ul. Młyńskiej w Końskowoli do węzła Końskowola do terenów przemysłowych 1.000.000,00 zł
3. Budowa drogi gminnej Nr 107710L w m. Rudy 69.709,65 zł
4. Budowa drogi gminnej Nr 107709L w m. Witowice 573.147,95 zł
5. Budowa drogi gminnej w m. Chrzążówce nr 124002L 420.000,00 zł
6. Budowa drogi gminnej Nr 112819L m. Skowieszyn ul. Puławska 3.100.000,00 zł
7. Budowa parkingu pomiędzy ulicami Lubelska – Kurowska wraz z toaletą publiczną 80 000,00 zł
8. Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Gminie Końskowola 790.000,00 zł
9. Modernizacja kotłowni CO w budynku urzędu gminy 150.000,00 zł
10. Urządzenie cmentarza komunalnego przy ul. Pożowskiej 400.000,00 zł
11. Uporządkowanie wraz z zagospodarowaniem Rynku w m. Końskowola i jego otoczenia 1 745 496,61 zł

ponad 10 milionów rozdysponowane zostanie na same wynagrodzenia i składki dla pracowników oświaty. Jeszcze większa kwota, jak na oświatę potrzebna jest na realizację działań związanych z funkcjonowaniem pomocy społecznej, zasiłkami wychowawczymi i 500 + (15 mln zł). Kolejny kilkumilionowy wydatek związa-

ny jest funkcjonowaniem systemu gospodarki komunalnej (4,4 mln zł) i urzędu gminy (3,9 mln zł). Nieco ponad milion złotych zabezpieczono na funkcjonowanie gminnej kultury, niespełna 350 tys. zł na sport i 110 tys. zł na ochronę zdrowia.

Monika Głos-Oszatowska

283 tys. zł dla organizacji pozarządowych

Rada gminy przyjęła przygotowany przez urzędników Roczny Program Współpracy Gminy Końskowola z Organizacjami Pozarządowymi. Najwięcej pieniędzy w przyszłym roku będzie można pozyskać na wspieranie kultury fizycznej.

Współpraca samorządów z organizacjami działającymi na ich terenie to już tradycja. W jej ramach gminy zlecają organizacjom realizację różnych zadań, np. rozpowszechnianie kultury fizycznej, czy promowanie lokalnej kultury i tradycji. W gminnym budżecie co roku wydzielane są środki właśnie na te cele. Współpracę samorządu i organizacji pozarządowych reguluje specjalny dokument, co roku uchwalany przez radę gminy - Roczny Program Współpracy Gminy Końskowola z Organizacjami Pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Urzędnicy z Końskowoli w ostatnich miesiącach skrupulatnie pracowali na stworzenie wersji planu, który obowiązywać będzie w przyszłym roku. Przeprowadzono konsultacje społeczne, jednak mimo że organizacje miały prawo do zgłaszania swoich opinii i sugestii żadne do gminy nie wpłynęły. Na ostatniej sesji radni przystąpili więc do ostatecznych uregulowań. Większością głosów Roczny Program Współ-

pracy Gminy Końskowola z Organizacjami Pozarządowymi został przyjęty.

Największa pula dla sportowców

Na realizację programu w przyszłym roku samorządowcy zabezpieczyli kwotę 283 tys. zł. Najwięcej do zgarnięcia z tej puli będą miały organizacje, które wspierają i upowszechniają kulturę fizyczną. Na realizację takich celów zabezpieczono bowiem aż 223 tys. zł. 178 tys. zł ma być przeznaczona na piłkę nożną, 18 tys. zł na piłkę siatkową, 20 tys. zł na naukę pływania, 5 tys. zł na sporty zimowe oraz 2 tys. zł na gimnastykę korekcyjną.

Kolejna pula środków przypadnie organizacjom, które działają na rzecz integracji społeczeństwa z osobami niepełnosprawnymi. W tej kategorii środki zabezpieczono w kwocie 10 tys. zł. Następne 10 tys. zł ma być przekazane na przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym. Organizacje działające na rzecz emerytów mogą liczyć na zastrzyk finansowy rzędu 12 tys. zł. Władze gminy pamiętają również o swoich najmłodszych mieszkańcach i na zadania związane z organizacją wypoczynku dla dzieci i młodzieży zabezpieczona kwota 18 tys. zł. W programie nie zabrakło także środków na wspieranie kultury i sztuki. Dla działających organizacji w tym obszarze będzie do pozyskania kwota 10 tys. zł.

Nowy program współpracy obowiązywać będzie od stycznia do grudnia 2020 roku.

Monika Głos-Oszatowska

Radny Głowacki pyta o chodnik i drogi

Chodnik na trasie Końskowola - Celejów wymaga pilnego remontu. Podobna sytuacja jest na drodze w Starym Pożogu - Nowym Świecie. Mieszkańcy sołectwa apelują o zabezpieczenie środków na remonty w nowym budżecie.

Remont chodnika i dróg konieczny

Przedmiotem kolejnych interpelacji zgłaszanych przez radnego Głowackiego do wójta Stanisława Gołębiowskiego jest fatalny stan chodnika, znajdującego przy drodze powiatowej, łączącej gminę Końskowola z Celejowem. Jak wskazuje radny chodnik odcinkami osuwa się do rowu

Mariusz Głowacki

radny gminy Końskowola

Nie możemy dopuścić do tragedii, bo widok wyprzedzających się samochodów nawet ciężarowych nie jest rzadkością

i wymaga naprawy, pilnego usunięcia usterek i wad. Dodatkowo woda spływając z jezdni zjazdem na prywatną posesję podmywa prowadzący do niej przepust. Według radcy mieszkańcy Starego Pożoga wskazują i apelują do władz gminy o pilne uwzględnienie w planach inwestycyjnych dokończenia ciągu chodnika od końca Starego Pożoga do chodnika poprowadzonego na ulicy Pożowskiej w Końskowoli na wysokości przejazdu kolejowego. Swoje prośby ar-

gumentują tym, że odcinkiem tym codziennie poruszają się dzieci, a kierowcy mimo, że droga przebiega wzdłuż ostrych zakrętów, o ograniczonej szerokości poboczy i widoczności nie stosują się do przepisów ruchu drogowego i ograniczeń obowiązujących w terenie zabudowanym. - Nie możemy dopuścić do tragedii, bo widok wyprzedzających się samochodów nawet ciężarowych nie jest rzadkością. W okresie nocnym problem potęguje słabe

oświetlenie uliczne - pisze w swojej interpelacji radny Mariusz Głowacki.

Kolejna interpelacja radnego dotyczy zabezpieczenia i uwzględnienia w budżecie na 2020 rok utwardzenia nawierzchni bitumiczną drogi na granicy sołectwa Stary i Nowy Pożóg i wybudowania odwodnienia. Jak twierdzi radca droga stanowi w tej chwili kanał burzowy dla wody spływającej z drogi i pól. Ponadto radny wskazuje na potrzebę pilnego remontu drogi asfaltowej na Starym Pożogu - Nowym Świecie od skrzyżowania w lewo.

- Nawierzchnia w fatalnym stanie, która grozi koniecznością pełnej odbudowy drogi w najbliższym czasie - czytamy w uzasadnieniu interpelacji.

Chodnik i droga należy do powiatu

Właścicielem i zarządcą drogi oraz chodnika na odcinku Końskowola - Celejów jest Powiatowy Zarząd Dróg w Puławach. Władze gminy mogą jedynie postulować u drogowców z powiatu szybkie działania.

- Przedstawiony odcinek chodnika pozostaje na gwarancji do roku 2021. Wójt Gminy Końskowola zgłosił do Powiatowego Zarządu Dróg w Puławach konieczność przeprowadzenia przeglądu gwarancyjnego. Termin przeglądu wyznaczy Zarządca Dróg - możemy przeczytać w odpowiedzi na interpelację radnego Głowackiego.

Jeśli chodzi natomiast o kontynuację budowy chodnika na

newralgicznym odcinku jak wskazuje wójt Końskowoli problemem może być ukształtowanie terenu.

- W latach ubiegłych wykonano chodnik na fragmencie gdzie było to możliwe. W roku przyszłym podejmiemy rozmowy z Zarządem Powiatu Puławskiego oraz Powiatowym Zarządem Dróg w Puławach o możliwościach budowy chodnika na omawianym odcinku - informuje w odpowiedzi na interpelację wójt Stanisław Gołębiowski.

Do dnia publikacji artykułu odpowiedzi na interpelację dotyczącą remontów dróg w BIP końskowolskiego urzędu nie zamieszczono.

Monika Głos-Oszatowska

Gmina
PuławyGmina
BaranówGmina
Żyrzyn

Budżetowy plan przygotowany

Gm. Żyrzyn: Budżet z ponad milionową nadwyżką

Kontynuacja budowy domu opieki dla osób starszych, montaż instalacji fotowoltaicznych, remonty dróg oraz projekty edukacyjne dla najmłodszych to tylko kilka inwestycji, jakie w planach na przyszły rok mają władze gminy Żyrzyn.

Przyszłoroczny budżet gminy Żyrzyn zapowiada się dla samorządu bardzo pomyślnie i nie przewiduje deficytu. Dochody kształtować mają się na poziomie 41,67 mln zł, a wydatki samorządu wyniosą 40,45 mln. zł. Daje to ponad 1,2 mln zł nadwyżki. Przypominamy, że plan budżetu 2019 nie bilansował się i zakładał deficyt o wartości 1,7 mln zł.

Ponad 11 mln na inwestycje

Plan nowego budżetu gminy jest pełen inwestycji. Na same projekty z udziałem unijnych programów wydatki sięgają 7,4 mln zł. Z przygotowanego przez urzędników zestawienia wynika, że w gminie realizo-

WYDATKI NA PROGRAMY FINANSOWANE Z UDZIAŁEM ŚRODKÓW POCHODZĄCYCH Z BUDŻETU UNII EUROPEJSKIEJ		
Nazwa i cel projektu	Okres realizacji	Wysokość wydatków w 2020 roku
Zielona energia w Gminie Żyrzyn - montaż instalacji fotowoltaicznych i aerotermalnych pomp ciepła	2016-2020	974000,00 zł
Placówki wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży gmin miejskiego obszaru funkcjonalnego Miasta Puławy	2019-2021	683596,40 zł
Rozwój placówek wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży gmin wiejskich powiatu puławskiego	2016 - 2020	601814,00 zł
Żłobek dla malucha	2019-2021	72000,00 zł
Edukacja w Gminie Żyrzyn	2018 - 2020	201750,00 zł
Utworzenie placówek świadczących pomoc osobom wykluczonym lub zagrożonym wykluczeniem społecznym na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Puławy	2017- 2020	3890000,00 zł
Rozwój zintegrowanych usług społecznych w gminach wiejskich powiatu puławskiego - Gmina Żyrzyn	2018-2021	818168,00 zł
Rozwój zrównoważonego transportu łączącego Miasto Puławy i jego obszar funkcjonalny - etap II	2020	160000,00 zł

wanych będzie osiem takich zadań. Jednym z nich jest projekt skierowany do uczniów „Edukacja w Gminie Żyrzyn”, na wykonanie którego przeznaczono ponad 2 mln zł. Olbrzymim projektem, który w tym roku będzie nadal kontynuowany, jest utworzenie placówek świadczących pomoc osobom wykluczonym lub zagrożonym wykluczeniem społecznym na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Puławy. Na powstanie domu pomocy społecznej, na który przeznaczono budynki po dawnej szkole rolniczej, gmina wyda w przyszłym roku ponad 3,8 mln zł. Niespełna milion złotych przeznaczono na eko energię - tym razem zamontowane zostaną m.in. nowe instalacje fotowoltaiczne.

Ponad 9 mln zł na oświatę

Wydatki na oświatę w każdym samorządzie zajmują dominującą pozycję. Tak samo jest w przypadku gminy Żyrzyn. Na funkcjonowanie i utrzymanie swoich placówek oświatowych gmina musiała zabezpieczyć kwotę ponad 9 mln zł. Najwięcej, bo ponad 7 milionów, kosztować samorząd będzie szkoła podstawowa. Ponad 2,7 mln zł w budżecie zabezpieczono na wydatki związane z funkcjonowaniem administracji i ponad 2,6 mln zł na gospodarkę komunalną.

Ponad 5 mln na drogi

Jak co roku żyrzyński samorząd przeznacza solidną pulę

środków na remonty dróg. W przyszłym roku zaplanowano m.in. przebudowę drogi z Żyrzyna do Woli Osińskiej. Przeznaczono na to środki na poziomie 2,2 mln zł. Remonty przejdą również drogi gminne na terenie samego Żyrzyna. Na ten cel łącznie zaplanowano wydatki w kwocie ponad 2,3 mln. zł. Ponad 450 tys. zł gmina dorzuca powiatowi do remontu dróg 1516 L, 1519 L i 2515 L Żyrzyn - Kotliny, Baranów- Michów i Baranów - Kurów. Dodatkowo w budżecie urzędnicy przewidzieli wydatki na przygotowanie dokumentacji projektowo kosztorysowej na przebudowę dróg Borysowie, Jaworowie i Żerdzi.

Monika Głos-Oszatowska

Zapowiada się chudy rok w gminie Puławy

Po latach z nadwyżkami w budżecie przyszedł czas chudszy rok z deficytem. Mimo wielu wysiłków przyszłorocznego budżetu gminy Puławy nie udało się zbilansować.

Dochody samorządu planowane są na poziomie 53,12 mln zł, a wydatki wyniosą 59,5 mln zł. Daje to ponad 6 mln deficytu, który ma być pokryty ze środków pochodzących z nadwyżki z lat ubiegłych oraz zaciągniętych pożyczek na kwotę 1,9 mln. zł.

Utrzymanie oświaty obciąża budżet

Gmina Puławy spośród wszystkich gmin powiatu puławskiego ma do utrzyma-

nia na swoim terenie najwięcej placówek oświatowych. W przyszłym roku planowane wydatki na ten cel sięgają prawie 19 mln zł i w ciągu roku wzrosły o około 1,3 mln zł. Na same szkoły podstawowe gmina w 2020 roku musi przeznaczyć ponad 12,8 mln zł. Nie wiadomo, czy kwota ta jeszcze nie ulegnie zwiększeniu, gdy przyjdzie czas na obiecanie przez rząd podwyżki dla pracowników oświaty. Bardzo istotną część wydatków w budżecie gminy stanowi również koszty związane z funkcjonowaniem pomocy społecznej i wypłatą zasiłków 500 +. Na ten dział przewiduje się w 2020 roku wydatki na poziomie 11 mln zł. Dodatkowo do bieżących wydatków doliczyć należy koszty m.in. utrzymania i funkcjonowania administracji 3,7 mln zł.

Inwestycji ciąg dalszy

Mimo iż nowe inwestycje obciążają budżet władze puławskiej gminy z nich nie rezygnują. Największym wydatkiem o takim charakterze zaplanowanym na przyszły rok będzie 2,5 mln zł przeznaczone na budowę stadionu w Gołębiu. 1,8 mln zł kosztować ma kontynuacja budowy kanalizacji w Sadłowicach. Prawie milion złotych zabezpieczono na zaplanowaną termomodernizację budynku urzędu na Dęblińskiej. W planach jest także ponad 1,5 mln zł na wymianę pieców i montaż instalacji fotowoltaicznych oraz 500 tys. zł na wymianę wodomierzy. Trochę mniej będzie się działo w gminie Puławy w temacie remontów dróg. Ponad 380 tys. zł gmina dołoży po decyzji rady do remontu drogi powiatowej do Niebrzegowa. 155 tys. zł zostało przeznaczone w ramach MOF Miasta Puławy na budo-

wę pętli autobusowej w Polesiu. Pozostałe drobne remonty dróg będą wykonywane w ramach funduszu sołeckiego, ponieważ po przekazaniu środków na budowę stadionu w gminnej kasie zrobiło się pusto. Na takie rozdysponowanie swoich sołeckich pieniędzy zdecydowały się sołectwa Niebrzegów i Skoki. Inne na razie swoje środki przekazują na przygotowanie dokumentacji przebudowy drogi. Mowa tu m.in. o Kajetanowie czy Klikawie. Najwięcej wiosek zaplanowało jednak w przyszłym roku konsekwentne działanie w sprawie uzupełnienia oświetlenia ulicznego. Na taki cel swój fundusz sołecki rozdysponował m.in. Jaroszyn, Góra Puławska, Sadłowice, Kochanów i Sosnow.

Monika Głos-Oszatowska

W Baranowie szukają kierownika przychodni

Od 30 września SP ZOZ w Baranowie nie ma osoby zarządzającej. Mimo ogłoszonych dwóch konkursów chętnych do pełnienia funkcji kierownika nie ma.



Mirosław Grzelak,
wójt gminy Baranów

Jesteśmy na etapie ogłaszania informacji, że drugi konkurs nie został pozytywnie rozstrzygnięty i mamy nadzieję, że w najbliższym czasie ktoś chętny się pojawi

Baranowski samorząd ma kłopot, bo jako organ zarządzający gminną przychodnią zobowiązany jest wyłonić w postępowaniu konkursowym nowego kierownika ośrodka. Od początku października w ośrodku jest wakat. Piastująca do tej pory to stanowisko doktor Lewtak - Sidor, po zakończeniu kontraktu nie jest zainteresowana nadal pełnieniem tej funkcji. Władze gminy ogłosiły już dwa konkursy, jednak chętnych lekarzy do pracy w takim charakterze nie ma. Na dwa postępowania konkursowe ogłaszane jedno po drugim nikt nie aplikował.

- Jesteśmy na etapie ogłaszania informacji, że drugi

konkurs nie został pozytywnie rozstrzygnięty i mamy nadzieję, że w najbliższym czasie ktoś chętny się pojawi - informuje Mirosław Grzelak, wójt gminy Baranów.

Jak zapowiada wójt Baranowa, jeśli taki lekarz się nie pojawi urząd zmieni swoją strategię i nie będzie upierał się, że zarządzająca ośrodkiem osoba musi być medykiem. Być może wtedy uda się pozytywnie zakończyć postępowanie rekrutacyjne, a baranowską przychodnią pokieruje manager.

Monika Głos-Oszatowska

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŻYRZYN

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyrzyn dla określonych terenów – ETAP I i II, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt 9, 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.), art. 39 ust. 1, art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) oraz uchwały Rady Gminy Żyrzyn NR XXXIII/220/2018 z dnia 8 listopada 2018 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyrzyn dla określonych terenów przedstawionych na załącznikach graficznych Nr 1-32, zawiadomiam o wyłożeniu do publicznego wglądu ww. projekt miejscowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Lokalizacja i granice obszarów objętych opracowaniem planu opublikowane są na BIP Urzędu Gminy: ugzyrzyn.bip.lubelskie.pl

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyrzyn dla określonych terenów – ETAP I i II, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie wyłożony do publicznego wglądu w **dnia od 11 grudnia 2019 r. do 3 stycznia 2020 r. w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy w Żyrzynie w pokoju nr 1.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w ww. projekcie miejscowego planu rozwiązaniami **odbędzie się w dniu 16 grudnia 2019 r. o godzinie 12⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy w Żyrzynie pokój Nr 5.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w ww. projekcie planu miejscowego – I i II ETAP oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi do wyłożonego projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Żyrzyn dla określonych terenów – ETAP I i II, należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Wójty Gminy Żyrzyn ul. Powstania Styczniowego 10 24-103 Żyrzyn, e-mail: ugzyrzyn@post.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 stycznia 2020 r.**

Wójt Gminy Żyrzyn
Andrzej Bujek



Spółdzielnia urządza się na Warszawskiej 7

W Kurowie rozwija się spółdzielczość socjalna

Już wkrótce swoją działalność w lokalu na Warszawskiej 7 w Kurowie oficjalnie rozpocznie spółdzielnia socjalna „Złoty Kur”. Tymczasem kolejne osoby z terenu gminy biorą udział w szkoleniu dotyczącym spółdzielczości. – To może być załazek do założenia kolejnej spółdzielni – mówi animatorka OWES, ośrodku wspierającego kurowską spółdzielnię.



W tym lokalu na Warszawskiej 7 w Kurowie swoją siedzibę ma spółdzielnia socjalna „Złoty Kur”. Pełną parą panie będą mogły ruszyć prawdopodobnie już w grudniu po uzyskaniu wszystkich pozwoleń. Przygotowywane przez nich dania będzie można zjeść na miejscu lub kupić na wynos

Wkrótce oficjalne otwarcie

Spółdzielnia socjalna „Złoty Kur” powoli nabiera wiatru w żagle. Ostatnie formalności powinny zostać dopełnione w grudniu i prawdopodobnie wtedy odbędzie się oficjalne otwarcie lokalu na Warszawskiej 7. „Złoty Kur” będzie oferować smaczne, domowe obiady w przystępnych cenach. Z usług spółdzielni mają korzystać m.in. jednostki podległe gminie i podopieczni OPS-u. Pierogi, naleśniki i inne dania będzie można kupić na wynos lub zjeść na miejscu w odnowionej, przyjemnej sali na Warszawskiej.

O rozwoju spółdzielczości w Kurowie pozytywnie wypo-

wiada się Małgorzata Kotowska, animator Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej i Fundacji Europejski Dom Spotkań „Nowy Staw”, z której pomocą udało się zorganizować pierwszą spółdzielnię socjalną.

– Dzięki przychylności i pomocy samorządu w Kurowie udało się pójść w kierunku spółdzielczości i powołać pierwszą spółdzielnię socjalną – Złoty Kur. Panie są zmotywowane i chętne do pracy. Staramy się jak możemy, by udzielać im wsparcia doradczego i szkoleniowego. Jak wiadomo początki są najtrudniejsze, m.in. z powodu kwestii lokalowych, na co nie mamy tak

dużego budżetu. Chcielibyśmy promować działalność spółdzielni, bo najważniejsze jest dla nas to, by znaleźć jak najwięcej stałych zleceniodawców, np. firmy, które będą codziennie zamawiać obiady dla swoich pracowników. Jedzenie jest przepyszne, czekamy tylko, by już panie mogły oficjalnie ruszyć pełną parą – mówi animatorka pomagająca w organizowaniu spółdzielni na terenie subregionu puławskiego.

Załazek kolejnej spółdzielni?

Od listopada kolejna grupa mieszkańców z gminy Kurów przechodzi szkolenie „Droga do eko-



Kolejni mieszkańcy Kurowa przechodzą właśnie szkolenie dotyczące socjalnej spółdzielczości. Przy okazji szkolenia mogliśmy zobaczyć, jak urządzona została sala w lokalu na Warszawskiej, gdzie po zakończeniu wszystkich formalności będzie można na miejscu zjeść obiady. Na sali będzie kilka stolików

nomii społecznej”. Swoje zajęcia uczestnicy odbywają w siedzibie spółdzielni „Złoty Kur”. W zajęciach udział bierze grupa 10 osób.

– Szkolenie „Droga do ekonomii społecznej” robimy po to, by więcej osób znało zasady funkcjonowania spółdzielni. Jeśli panie będą mieć dużo zleceń i będą musiały dodatkowo kogoś zatrudnić, dobrze, żeby taka osoba miała już tę wiedzę. Szkolenie to także załazek do założenia kolejnej



Małgorzata Kotowska
animator OWES

Chcielibyśmy promować działalność spółdzielni, bo najważniejsze jest dla nas to, by znaleźć jak najwięcej stałych zleceniodawców

spółdzielni, tak jak obserwujemy w innych miejscach. Spółdzielnie mają różne specjalizacje – usługi opiekuńcze, pielęgnacja zieleni,

usługi kosmetyczne – stwierdza Małgorzata Kotowska.

Kamil Wąsik

Radni ustalili wysokość podatków na 2020 rok

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Markuszów radni podjęli uchwały ustalające wysokość stawek podatków na kolejny rok. Ma to szczególne znaczenie wobec zbilansowania budżetu gminy na 2020 rok, którego projekt samorząd będzie rozpatrywać w najbliższym czasie.

Podczas listopadowej sesji radni przyjęli nowe wysokości stawek podatku od nieruchomości, od środków transportowych, a także obniżyli średnią cenę skupu żyta przyjmowaną do obliczenia podatku rolnego.

– Propozycja wójta była taka, by wszystkie podatki były podwyższone o kwotę inflacji – 1,8 % – w stosunku do roku poprzedniego. Wójt motywował podwyżki tym, że be-

dziemy się rozwijać, będziemy prowadzić inwestycje. Było to omawiane na komisjach rady gminy – tłumaczył radzie przewodniczący Leszek Woch.

I rzeczywiście, nowe stawki podatków są minimalnie wyższe. Tak jest m.in. w przypadku podatku od nieruchomości. Przykładowo stawka podatku dla budynków mieszkalnych wynosi 0,65 zł od metra kwadratowego – o grosz drożej niż stawka przyjęta na 2019 rok. W przypadku podstawowej stawki podatku od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej stawka jest wyższa o 50 groszy (18,50 zł za m2 w przypadku budynków do 70 m2 i 21,50 zł dla większych powierzchni). W przypadku uchwały dotyczącej średniej ceny żyta radni obniżyli ją z 58,46 zł do 51 zł za kwintal.

– My jako radni wiemy, ale mieszkańcom będzie się wydawać, że obniżyliśmy podatek. My obniżyliśmy średnią cenę, a ta cena i tak jest wyższa jak



Leszek Woch
Przewodniczący Rady Gminy Markuszów
Wójt motywował podwyżki tym, że będziemy się rozwijać, będziemy prowadzić inwestycje



Andrzej Stasiak, radny
Jestem stroną tego podatku (od środków transportowych – przyp. red.) i to znaczącą, więc nie będę głosować

obowiązująca w roku poprzednim – zauważył słusznie jeden z radnych. W poprzednim roku średnią cenę obniżono z 54,36 do 50 zł. Średnia cena skupu żyta ma znaczenie dla wysokości podatku rolnego.

Wszystkie trzy uchwały ze stawkami zaproponowanymi przez wójta zostały przyjęte większością głosów. We

wszystkich głosowaniach przeciwni byli Karolina Dąbrowska i Sławomir Murawski. Z głosowania nad stawkami podatku od środków transportowych wyłączył się Andrzej Stasiak.

– Jestem stroną tego podatku i to znaczącą – tłumaczył.

Kamil Wąsik

Worki ze śmieciami za ciężkie

Gmina Markuszów apeluje do mieszkańców o bardziej przemyślane pakowanie odpadów. Chodzi o worki popiołu, które nieraz są zbyt ciężkie, by mogli je udźwignąć pracownicy ZUK-u.

Jak informuje gmina, uwagi w sprawie nieodpowiedniego pakowania odpadów – m.in. popiołu czy odpadów bio, zgłaszają pracownicy obsługującego teren Markuszowa Zakładu Usług Komunalnych z Kurowa.

– Pracownicy zgłaszają, że często popiół jest pakowany do dużych worków na ziemniaki lub innych, a waga pojedynczego worka popiołu czy bio przekracza możliwości udźwignięcia przez 3 pracowników. W podobnych przypadkach worki nie będą odbierane. Worki zostaną odebrane dopiero po przepakowaniu. Prosimy o zapakowanie popiołu oraz bio w worki do wagi nieprzekraczającej 25 kg, aby pracownicy bez trudu mogli je załadować do śmieciarki – proszą władze gminy na stronie internetowej.

kw

Spotkanie mikołajkowe

Gminny Ośrodek Kultury w Kurowie tradycyjnie zaprasza dzieci z rodzicami na spotkanie z Mikołajem, które w tym roku odbędzie się 8 grudnia o godzinie 15:00. W programie wydarzenia znajdzie się spektakl teatralny pt. „Świąteczny dar

– magia i czar” w wykonaniu Aktorów z Krakowa. Na Mikołajki można zapisywać w biurze GOK do 6 grudnia.

kw

Poetycko-muzyczne zaduszki PUTW

Uniwersytecki teatr z nastrojowym występem

Aktorzy teatru PUTW „Z dala od szpitala” w listopadzie występują z zaduszkowym programem wierszy i piosenek. W ostatni piątek można ich było usłyszeć i zobaczyć w Zespole Szkół nr 3 w Puławach.

Choć ostatni występ wypadł tuż przed Andrzejkami, widownia dopisała. Aktorzy – członkowie Puławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku – zaprezentowali wiersze i piosenki wpisujące się w zaduszkowy, listopadowy klimat.

– Tegoroczne zaduszki poetycko-muzyczne zrealizowaliśmy wspólnie z młodzieżą z Zespołu Szkół Technicznych. Po raz pierwszy wystąpiliśmy 19 listopada. Chcieliśmy w ten sposób trochę zrewanżować się szkole za wielką życzliwość, jaką wykazano wobec nas, ponieważ w czerwcu na premierę naszego spektaklu „Zwykłe monidło” użyczono nam sali, która bardzo nam pasowała, mogliśmy liczyć na pomoc w trakcie przygotowań i nie zapłaciliśmy ani złotówki. Dlatego teraz chcieliśmy zrobić taki międzypokoleniowy projekt. To była bardzo miła młodzież i kto wie, czy nie będziemy realizować kolejnych tego typu projektów. Na dzisiejszy wieczór postanowiliśmy nie sprowadzać tej grupy młodzieży, ponieważ część z nich mieszka poza Puławami



W teatrze „Z dala od szpitala” występują członkowie PUTW, m.in. prezes Józefa Janczura czy sekretarz Alicja Krawczyk



Choć ostatni występ wypadł tuż przed Andrzejkami, widownia dopisała. Większość stanowili słuchacze PUTW, ale nie tylko

wy projekt. To była bardzo miła młodzież i kto wie, czy nie będziemy realizować kolejnych tego typu projektów. Na dzisiejszy wieczór postanowiliśmy nie sprowadzać tej grupy młodzieży, ponieważ część z nich mieszka poza Puławami

– mówi „Wspólnocie” Renata Siedlaczek, która przygotowała i wyreżyserowała zaduszkowy program.

Oprócz aktorów z teatru „Z dala od szpitala” działającego przy PUTW, wystąpiły dwie pannie z zajęć prowadzonych przez



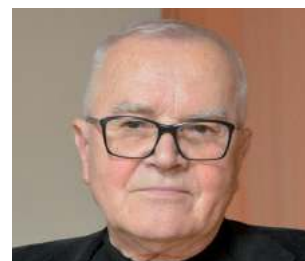
Renata Siedlaczek,
reżyser

Po bardzo dobrym przyjęciu przez widownię naszego programu „Ogrody”, który dwukrotnie odegraliśmy przed Domkiem Gotyckim, postanowiłam, że będziemy przyjmować kolejne podobne programy – trochę teatralizowane, ale głównie czytane, mające charakter lekcji

Renatę Siedlaczek w PCK w ramach klubu seniora „Czas”. Już dziś grupa artystyczna



Podczas spotkania artyści zaśpiewali wiele piosenek, m.in. „Niebieską patelnię” Andrzeja Nowaka i Wiesława Dymnego czy „Brzmienie ciszy” Simona & Garfunkela w tłumaczeniu Sylwka Szewczy



Edward Szymanek,
występujący

Członkiem teatru i PUTW jestem od roku. Lubię to, bo przyjemnie trochę pośpiewać i poczytać. Zawsze miałem duszę artysty, ale chyba dopiero teraz to ze mnie wyszło

z PUTW zaprasza wszystkich na 8 grudnia do Domu Chemika na pierwsze spotkanie w cyklu po-



Bożena Jagielska,
występująca

W teatrze „Z dala od szpitala” i w chórze występuję od kiedy jestem w PUTW, to już siedem lat. Robię to, bo sprawia mi to dużą przyjemność. Lubię śpiewać i recytować, ale więcej śpiewam. Dziś śpiewałam m.in. „Kiedy mnie już nie będzie”.

świętym twórczości noblistki Olgi Tokarczuk.

Kamil Wąsik

R E K L A M A

NATUR HOUSE
Eksperti w reedukacji żywieniowej

KONSULTACJA Z DIETETYKIEM GRATIS

3 FAZY

Poranek
Diureza i spalanie tkanki tłuszczowej

1

Południe
Diureza i antyoksydacja

2

Noc
Relaks i spalanie tkanki tłuszczowej

3

Zrzucili 60 Kg
Twój sojusznik w walce z nadwagą

GABRIELA I TOMASZ

PRZED

PO

SLIMBEL

Kupując SLIMBEL 3 FAZY OTRZYMASZ koktajl BERLIN

Tylko z tym kuponem otrzymasz koktajl Berlin GRATIS kupując SLIMBEL 3 FAZY. Promocja trwa do 30 maja lub do wyczerpania zapasów. Jedna osoba w trakcie trwania promocji może skorzystać z kuponu jeden raz.

Centra Dietetyczne Naturhouse

ul. Jana Pawła II 99, lok. 32, CH WAMEX, 21-010 Łęčna, tel. 882 648 463
ul. Lubelska 30, 21-100 Lubartów, tel. 882 648 443
al. Tysiąclecia 4, 21-500 Biała Podlaska, tel. 608 499 451

CHCESZ ZOSTAĆ FRANCYZOBIORCĄ?

801 11 12 13
www.naturhouse.com.pl

NATUR HOUSE
Eksperti w reedukacji żywieniowej